

WYKORZYSTAĆ BOGATĄ
TREŚĆ WYCHOWAWCZĄ
Wywiad z wiceministrem
Zygmuntem Huszczą

NAD JUTREM KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO
Dyskusja w redakcji

PROMOWANIE
KLASY MATURALNE
Propozycje zmian

BO TO JEST SPRAWA
NAS WSZYSTKICH
Alicja Trościańko



CENTRALNY
ORGAN ZWIĄZKU
NAUCZYCIELSTWA
POLSKIEGO

Głos Nauczycielski

Tygodnik społeczno - oświatowy

ROK LXI NR 6

WARSZAWA, 5 LUTEGO 1978 R.

CENA 2 ZŁ

Do
Rad Pedagogicznych
Dyrektorów Szkół
Pracowników Nadzoru
Pedagogicznego

W styczniu bieżącego roku odbyła się II Krajowa Konferencja PZPR, na której zostały ustalone główne kierunki dalszego rozwoju gospodarki i kultury narodowej.

Treść obrad II Konferencji zawiera niesłychanie bogaty materiał do pracy dydaktycznej i wychowawczej w szkołach wszystkich szczebli i rodzajów.

I sekretarz KC PZPR, tow. Edward Gierk, wygłosił 26 stycznia bieżącego roku, na plenarnym posiedzeniu Sejmu PRL, skierowane do całego narodu, przemówienie, w którym zawarte zostały główne postanowienia II Konferencji oraz wskazania do ich realizacji przez miliony ludzi pracy i wszystkie ogniwa naszego życia.

Nauczyciele zawsze wyróżniali się ofiarnością i zaangażowaniem w urzeczywistnianiu polityki PZPR, w rozwiązywaniu problemów dnia dzisiejszego i jutrzejszego, a przede wszystkim w kształtowaniu postaw oraz przekonań młodego pokolenia.

Proszę w związku z tym Koleżanki i Kolegów o zapoznanie uczniów starszych klas szkół podstawowych i młodzieży wszystkich szkół ponadpodstawowych z treścią przemówienia sejmowego I sekretarza KC PZPR, tow. Edwarda Gierka. Proszę, w oparciu o tekst tego przemówienia, o przeprowadzenie zajęć z wychowania obywatelskiego i wykorzystanie treści w nim zawartych na zajęciach wychowawczych w klasach oraz w innych formach działalności wychowawczej szkół.

minister
oświaty i wychowania
Jerzy Kuberski

Warszawa, 1 lutego 1978 roku.

WSZYSTKIM NASZYM POCZYNNANIOM NIECHAJ TOWARZYSZY ŚWIADOMOŚĆ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA POLSKĘ KTÓRA JEST WSPÓLNYM DOBREM OBECNYCH I PRZYSZŁYCH POKOLEŃ NASZEGO NARODU

PRZEMÓWIENIE I SEKRETARZA KC PZPR, POSŁA EDWARDA GIERKA
WYGŁOSZONE 26 STYCZNIA 1978 ROKU NA PLENARNYM POSIEDZENIU SEJMU PRL

Rozpatrujemy dzisiaj sprawę doniosłą — działalność terenowych organów władzy ludowej. Za dziesięć dni odbędą się wybory do gminnych i miejskich rad narodowych. Jak Polska długa i szeroka toczy się dziś powszechna debata nad sprawami ważnymi dla każdego obywatela i całego narodu. Bilansujemy osiągnięcia, dokonujemy krytycznej oceny niedociągnięć i wytyczamy zadania na przyszłość.

Dorobek Polski Ludowej jest wielki. Pomnożyliśmy go i wzbogaciliśmy w latach siedemdziesiątych. We wszystkich dziedzinach osiągamy szybki postęp, podejmujemy zadania obciążone nie tylko na dziś, lecz także na jutro.

Niedawno II Krajowa Konferencja Partyną wytyczyła zadania społeczno-gospodarcze i polityczne na końcowe lata obecnej dekady. Front Jedności Narodu, wszystkie tworzące siły polityczne, przyjęły postanowienia konferencji za wspólny program działania. Program ten jest twórczą kontynuacją strategii społeczno-gospodarczej, którą partia nasza, wspólnie z całym narodem, w oparciu o jego dążenia i aspiracje, nakreśliła u progu obecnego dziesięciolecia.

Życie potwierdziło słuszność tej strategii, społeczeństwo uznało ją za swoją. Jest to strategia troski o człowieka, nastawiona na systematyczne zaspokajanie potrzeb materialnych i duchowych społeczeństwa, strategia wyższej jakości pracy i warunków życia.

Niemalże już osiągnęliśmy. Nigdy dotąd krajobraz naszego kraju nie zmieniał się tak szybko, jak w okresie minionych siedmiu lat, a przemiany w warunkach pracy i życia nie były tak głębokie. Wzrasta potencjał naszej gospodarki. We wszystkich regionach kraju powstają nowoczesne zakłady przemysłowe, buduje się na niespotykaną przedtem skalę wieś polską, szybko zwiększa się budownictwo mieszkaniowe. Rozwija się i unowocześnia przemysł rolnospożywczy. Unowocześniamy hutnictwo, dzięki uruchomieniu pierwszego etapu i dalszej rozbudowy Huty Katowice, modernizujemy również wiele starych hut. Budujemy Lubelskie Zagłębie Węglowe, które stanowić będzie jeden z filarów rozwoju Polski przez całe dziesięciolecie. Powstaje wielki kompleks petrochemiczny Płock-Włocławek. Jedną z głównych inwestycji bieżącego pięciolecia stanowi rozbudowywana i modernizowana fabryka ciągników rolniczych w Ursusie, która ma zasadnicze zna-

czenie dla unowocześnienia polskiego rolnictwa. Oddana już została do użytku część Centralnej Magistrali Kolejowej, dobiegają końca prace na magistrali odrzańskiej, trwa budowa linii hutniczo-siarkowej. Staramy się nadrobić zaniebdania w systemie komunikacyjnym kraju. Potęrcjał Polski wzbogaca się o setki nowoczesnych obiektów produkcyjnych, naukowych, oświatowych i kulturalnych, komunalnych i socjalnych.

Odnawialiśmy ponad połowę majątku trwałego w przemyśle, zapewniłmy pracę dla najliczniejszej w naszych dziejach młodej generacji. Młodzi dysponują dziś techniką na miarę ich aspiracji i oczekiwań.

Poważnie zwiększyły się dochody ludności. Rozszerzone zostały w sposób zasadniczy świadczenia społeczne, wprowadziliśmy postępowy Kodeks Pracy, który przyniósł między innymi zrównanie uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych. Po raz pierwszy w naszym kraju społeczna opieka zdrowotna i system emerytalny objęły również ludność wiejską.

Mimo wielu nie sprzyjających czynników, mimo przeszkód i napięć, jakie w ostatnich latach wystąpiły na drodze naszego rozwoju — mamy podstawy, by stwierdzić: Polska rośnie w siłę i pomysłowość.

Umocnił się międzynarodowy autorytet naszej ojczyzny. Zacieśniają się związki przyjaźni i współpracy Polski z Krajem Rad, ze wszystkimi państwami socjalistycznej wspólnoty. Wnosimy li czący się wkład do sprawy odprężenia, do budowy stosunków międzynarodowych, opartych na zasadach pokojowego współistnienia.

Nasz wspólny, w ciężkim trudzie wypracowany, dorobek będziemy wzbogacać i pomnażać. Nie możemy poprzestać na osiągniętych. Mamy wiele jeszcze niezaspokojonych potrzeb i wiele jeszcze musimy zrobić, aby zapewnić naszemu narodowi i naszemu krajowi godne miejsce w świecie nie tylko na dziś, lecz i na przyszłość.

Na obecnym etapie rozwoju naszej gospodarki, który charakteryzuje szybki wzrost mocy produkcyjnych i wysoka nowoczesność, kluczowym problemem staje się podniesienie efektywności gospodarowania. Tak postawiła ten problem II Krajowa Konferencja PZPR. Poprawa efektywności, to zadanie powszechne,

„podstawa podstaw” każdego działania, zadanie władz państwowych i gospodarczych, wszystkich ludzi pracy, całego społeczeństwa.

Jak to rozumieć i jak uczestniczyć w realizacji tego zadania? Można je sprowadzić do najprostszych, powszechnie zrozumiałych postulatów. Trzeba produkować więcej i lepiej. Wykonywać każdą pracę solidnie i rzetelnie. Obniżać koszty produkcji. Po gospodarstwu, oszczędnie i racjonalnie użytkować dobra materialne w pracy i w domu, wszędzie. Mieć zawsze na względzie społeczny pożytek, kierować się poczuciem współodpowiedzialności za losy kraju.

Musimy wszyscy razem jako społeczeństwo i każdy z osobna działać bardziej sprawnie i skutecznie, zwłaszcza w sferze gospodarczej; lepiej organizować każdą pracę, precyzyjnie planować każde przedsięwzięcie, sumiennie dotrzymywać warunków kooperacji wszystkich zobowiązań — po prostu — dotrzymywać słowa.

Najistotniejsze znaczenie dla wzrostu efektywności gospodarowania ma obecnie pełne wykorzystanie kwalifikacji, inicjatywy i zdolności ludzkich, maszyn i urządzeń, racjonalne inwestowanie, oszczędna gospodarka energią i paliwami, surowcami i materiałami.

Na czoło społecznych spraw wysuwamy kwestię mieszkaniową i wyżywienie narodu. Problemy te były wielokrotnie dyskutowane na forum Sejmu. Nie schodzą one z porządku dnia, gdyż od tego, jak potrafimy je rozwiązywać, zależy w decydującym stopniu dalsza poprawa warunków życia ludzi pracy.

Wykonanie wszystkich zamierzeń związanych z budownictwem mieszkaniowym powinno w połowie lat osiemdziesiątych zapewnić samodzielne mieszkanie każdej polskiej rodzinie. Cel bliższy to wykonanie planu budownictwa mieszkaniowego obecnej pięciolatki. Chodzi o 1575 tysięcy mieszkań, z których 550 tysięcy jest już zamieszkałych. Zostało zatem do zrobienia jeszcze niemalże i potrzebny jest duży wysiłek pracowników budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, wszystkich gałęzi gospodarki, współpracujących z budownictwem mieszkaniowym. Potrzebne jest konsekwentne działanie administracji gospodarczej, spółdzielczości mieszkaniowej i przede wszystkim rad narodowych, które powinny być głównymi gospodarzami tej sprawy.

W szybkim tempie rozwijać będziemy rolnictwo i przemysł rolnospożywczy. W ostatnich latach warunki atmosferyczne nie były dla rolnictwa sprzyjające. Musimy więc odrabiać straty, tworząc równocześnie materialne, kadrowe i organizacyjne podstawy unowocześniania rolnictwa i wzrostu produkcji rolnej we wszystkich jego sektorach. Wymaga to szacunku dla ziemi i dobrego zagospodarowania każdego hektara użytków rolnych.

Szczególną wagę przywiązujemy do dalszego rozwoju hodowli. Wyrazem tego jest poważny wzrost w tym roku importu zbóż i pasz. Niezbędne jest jednak wydawnictwo własnych zasobów paszowych i bardziej racjonalne ich wykorzystanie.

Sprawa, którą zajmujemy się na co dzień, to zaopatrzenie rynku i funkcjonowanie handlu. I w tej dziedzinie zrobiliśmy niemało, ale mamy pełną świadomość, że nie wszystkie potrzeby są zaspokajane. Zadaniem pierwszoplanowym jest zlikwidowanie występujących jeszcze niedostatków niektórych towarów codziennego użytku, które produkujemy, lub możemy produkować w wystarczającej ilości. Rynek musi być nastawiony przede wszystkim na zaspokojenie potrzeb powszechnych i podstawowych, na nabywcę średnio zarabiającego, ale też z myślą o ludziach, którzy żyją jeszcze w trudnych warunkach.

Rozwiązując te pilne problemy, musimy nadal pracować nad głębszym rozpoznaniem i bardziej racjonalnym wykorzystaniem zasobów surowcowych naszego kraju oraz rozbudowywać bazę surowcowo-paliwową, dbając równocześnie o oszczędne użytkowanie materiałów i energii. Przy obecnym potencjale wytwórczym naszego kraju coraz większego znaczenia nabierają inwestycje modernizacyjne. Na tej drodze w większym stopniu należy osiągnąć wzrost produkcji i wydajności pracy, wysoką jakość i bogaty asortyment wyrobów.

Na wszystkich tych kierunkach niezbędny jest postęp naukowo-techniczny, praktyczne wykorzy-

(Dokończenie na str. 3)

Naradzie Głównym ZNP

W dniach 17-19 stycznia br. przebywał w Polsce, jako ekspert rozbrojeniowy, prof. E. Burhop — przewodniczący Światowej Federacji Pracowników Nauki. Prof. E. Burhop wziął udział w posiedzeniu Światowej Rady Pokoju w Warszawie, 19 stycznia br. spotkał się w siedzibie Związku z przedstawicielami kierownictwa Zarządu Głównego, wiceprezami: Czesławem Banachem, Waldemarem Michowiczem i Tadeuszem Toczkiem. Celem spotkania była wymiana informacji na temat bieżących prac Światowej Federacji Pracowników Nauki i Związku Nauczycielstwa Polskiego.

19 stycznia br. prezes ZG ZNP Bolesław Grześ i kierownik Wydziału Pedagogicznego Stanisław Grzesiński wzięli udział w naradzie kierowników i zastępców kierowników wydziałów nauki i oświaty oraz pracy ideowo-

wychowawczej komitetów wojewódzkich PZPR, która odbyła się w KC PZPR. Naradzie przewodniczył kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR, tow. Jarosław Maciszewski. Referat o głównych zadaniach oświaty w 1978 roku wygłosił minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski. Problem pracy partyjnej w środowisku oświaty i wychowania oraz nauki i szkolnictwa wyższego omówił zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR: tow. Władysław Kats i tow. Stanisław Czajka.

Prezes ZG ZNP Bolesław Grześ przebywał 18 stycznia br. w Zielonej Górze. W czasie wizyty uczestniczył w spotkaniu z pracownikami i kierownictwem administracyjnym, politycznym i związkowym Wyższej Szkoły Pedagogicznej, których poinformował o podstawowych kierunkach pracy ZNP, a szczególnie Zarządu Głównego, w tym o sprawach reformy, systemu kształcenia i doskonalenia nauczycieli oraz warunków, ich pracy i życia. Kol. Bolesław Grześ wzięł również udział w spotkaniu z Radą Zakładową i prorektorami WSP oraz przedstawicielami WSi, a także zwiedził Zespół Szkół Samochodowych im. J. Korczaka, gdzie zapoznał się z inicjatywami szkoły w obchodach roku J. Korczaka oraz spotkał się z kolektywem kierowniczym szkół.

Kol. prezes Bolesław Grześ został przyjęty przez wojewodę zielonogórskiego tow. Janę Lembasę. W czasie spotkania, w którym uczestniczył kurator oświaty i wychowania Zbyszko Piwoński i kierownik Oddziału ZG ZNP Józef Głodek, omówiono sprawy wdrożenia reformy, problemy socjalne nauczycieli w tym bazy wypoczynkowej, sportu i turystyki. Tego samego dnia odbył spotkanie z sekretarzem KW PZPR tow. Józefem Nowakiem wicewojewodą Edwardem Hładkiewiczem, sekretarzem WRZZ Benedyktem Sibińskim, kierownictwem Kuratorium Oświaty i Wychowania, Oddziału ZG ZNP i filii OUPIS.

20 stycznia br. odbyło się spotkanie prezesa ZG ZNP, Bolesława Grzesia z dyrektorem Filii OUPIS oraz Radą Zakładową m. Poznania. Przedmiotem spotkania były bieżące zadania rady oraz Filii OUPIS w zakresie realizowania zadań związanych z wypoczynkiem i turystyką oraz wymianą zagranicą.

20 stycznia br. we Wrześni, przekazano do użytku Klub Nauczycielski. W uroczystości wzięli udział prezes ZG ZNP B. Grześ, kurator oświaty i wychowania J. Bartkowiak, władze polityczne i administracyjne miasta i gminy oraz aktywi oświatowi i związkowi.

20 stycznia br. odbyła się

narada kierowników oddziałów ZG i dyrektorów filii OUPIS z następujących województw: gdańskiego, krakowskiego, lubelskiego, poznańskiego, wrocławskiego i warszawskiego w sprawie organizacji w lutym rejonowych narad aktywu ZNP. Celem narad rejonowych jest zapoznanie aktywu ZNP z zadaniami Związku, rad zakładowych w 1978 roku — na tie postanowień II Krajowej Konferencji PZPR oraz wniosków zgłoszonych w czasie kampanii sprawozdawczej w ZNP.

W dniu 21 stycznia br. przedstawiciele Zarządu Koła Uczniów Władysława Spasowskiego wyrazili przesyłki ZG ZNP podziękowanie za wieloletnią opiekę i pomoc Związku w rozwijaniu działalności koła; popularyzacji idei Spasowskiego wśród polskich pedagogów. Przedstawiciele koła wystąpili z propozycją powołania działalności koła z Instytutem Kształcenia Nauczycieli i Instytutem Badań Pedagogicznych oraz dokonania jego reorganizacji przy utrzymaniu wleży z Zarządem Głównym ZNP.

W dniach 21-22 stycznia br. odbył się w Warszawie II Ogólnokrajowy Mityng Pływacki ZNP — z okazji 33 rocznicy wyzwolenia Warszawy. W mityngu tym brało udział 160 przedstawicieli reprezentujących wszystkie filie OUPIS. O imprezie tej piszemy na str. 12.

W dniach 22-23 stycznia br. Zarząd Główny ZNP gościł grupę nauczycieli twórców plastyków z województwa gdańskiego; w tym czasie zorganizowana była w gmachu ZG ZNP wystawa dorobku plastycznego Klubu Filii OUPIS z Gdańska.

Na terenie Uniwersytetu Warszawskiego odbyło się w dniach 24-28 stycznia br. — zorganizowane przez Zarząd Główny Sekcję Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — sympozjum metodyczno-szkoleniowe, dla lektorów szkół wyższych. Sympozjum, w którym udział wzięło około 100 osób ze wszystkich uczelni w kraju, odbywało się pod hasłem: „Języki obce w służbie nauki i techniki”. Jego celem było doskonalenie poziomu dydaktycznego lektorów ze szczególnym zwróceniem uwagi na znaczenie języka specjalistycznego w nauczaniu języków obcych na studiach wyższych.

Program sympozjum obejmował zarówno wykłady, jak też zajęcia praktyczne, przeprowadzone w 4 grupach językowych: angielskiej, francuskiej, niemieckiej i rosyjskiej. Sympozjum zakończyła okolicznościowa uroczystość z okazji XXV-lecia powołania studiów języków obcych i XX-lecia działalności Komisji Lektorów Sekcji Nauki ZG ZNP.

Z prac Ministerstwa Oświaty i Wychowania

Prezydium Kolegium na swym kolejnym posiedzeniu w dniu 27 stycznia br. rozpatrzyło program upowszechnienia wśród młodzieży kultury technicznej i kultury pracy oraz projekt planu pracy Ministerstwa Oświaty i Wychowania na rok 1978. Prezydium Kolegium przyjęło również informację o realizacji zadań podejmowanych przez Główną Inspekcję Szkolną w 1977 r.

W lipcu 1977 roku Minister Oświaty i Wychowania wydał zarządzenie wraz z wytycznymi w sprawie działalności szkół w za-

pobieganiu niedostosowaniu społeczeństwa do życia. Zarządzenie to zobowiązuje szkoły do podejmowania działań wychowawczych i opiekuńczych zapewniających pomoc dziecku zagrożonemu, systematycznego prowadzenia obserwacji uczniów, analizy przyczyn i rozmiarów negatywnych zachowań, wykorzystywania szerokiego konfliktu społecznego wspierających działalność szkoły i intensywniejszej współpracy z rodzicami, opiekunami, władzami terenowymi, sądami, prokuraturą, Milicją Obywatelską, komitetami Frontu Jedności Narodu i samorządów mieszkańców oraz organizacjami młodzieżowymi, związkowymi i społecznymi.

Dokument ten spotkał się z pozytywną oceną szkół oraz współdziałających resortów i organizacji. Wyrazem tego jest pismo Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej, skierowane do Komendantów Wojewódzkich MO. Pismo zobowiązuje wszystkie jednostki terenowe Milicji Obywatelskiej do ścisłego współdziałania ze szkołami i administracją o-

światową w zakresie zapobiegania i zwalczania niedostosowania społecznego dzieci i młodzieży.

Konkursy dotyczące bezpieczeństwa, higieny pracy i nauki, w szkołach obejmują coraz większą liczbę szkół i przynoszą z roku na rok lepsze efekty.

W konkursie dla szkół podstawowych pn. „Szkoła bezpiecznym miejscem dla dzieci” wzięło udział 1750 szkół z 17 województw. Największym sukcesem uczestników tego konkursu jest wywołanie rezerw i możliwości tkwiących w ludziach, a więc wytworzenie w środowisku odpowiedniego klimatu dla spraw szkoły, pozyskanie przez te placówki wielu nowych sprzymierzeńców, intensyfikacja działalności szkół na rzecz środowiska. Również efekty materialne konkursu są ogromne: np. szkoła w Ustroniu wykonała prace o ogólnej wartości 1 mln 325 tys. zł; w Rososze — 900 tys. zł. Ogólna wartość prac oceniana się na 300 mln zł. Zwycięzcy tego konkursu zostali szkołami: nr 5 im. F. Waniolki w Ustroniu Lipowcu (woj. bielskie); w

Rososze k. Rawy Maz.; nr 15 w Wałbrzychu; w Polesiu (woj. ciechanowski); nr 2 w Prochowicach (woj. legnickie) i Zbiorcza Szkoła Gminna w Drohusku (woj. chełmskie).

Do konkursu „Szkoła zawodowa — szkoła kultury i bezpieczeństwa pracy” przystąpiły 423 szkoły zawodowe z całego kraju. Do najistotniejszych efektów konkursu zalicza się: ruch racjonalizatorski wśród pracowników i uczniów, umiejętność połączenia zagadnień ochrony pracy z kształceniem zawodowym oraz efekty wychowawcze uzyskane przez szkoły i wytworzenie odpowiedniego klimatu dla zagadnień ochrony pracy. Efekty te będą procentować w przyszłości w postaci bardziej wydajnej pracy i zmniejszonej liczby wypadków.

Konkurs ten wygrały szkoły: Technikum Mechaniczno-Energetyczne im. Hubera w Szczecinie; Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Bydgoszczy; SZS w Czarnkowie; ZS Budownictwa w Sandomierzu; SZS w Działdowie; SZS w Ostrołęce; ZS w Piotrkowie Tryb.; SZS w Siedlcach; ZS Samochodowa w Poznaniu; SZS w Nisku i Zasadnicza Szkoła Zawodowa Przemysłu Skórzanego w Radomiu.

20-lecie istnienia poradnictwa wychowawczego — zawodowego jest dobrą okazją do podsumowania dorobku i doświadczeń oraz nakreślenia sobie zadań i miejsca w szkole dziesięciolecia. Takim tematem poświęconą będzie 3-dniowa sesja popularnonaukowa przygotowywana przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania wspólnie z Ministerstwem Pracy, Plac i Spraw Socjalnych oraz Polskim Towarzystwem Psychologicznym w dniach 20-22 lutego. W sesji wezmą udział pracownicy naukowcy zajmujący się problematyką poradnictwa, pracownicy poradni wychowawczo-zawodowych oraz instytucje, organizacje i związki współpracujące z poradniami.

Obrazy w sekcjach pozwolą zaprezentować dorobek i doświadczenia poradnictwa tak w systemie szkolnym, jak i w obszarze zawodowego życia człowieka.

Z prac Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki

ostatnie w ubiegłym roku posiedzenie Prezydium Kolegium Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — które odbyło się 28 grudnia, pod przewodnictwem ministra, prof. Sylwestra Kaliskiego — poświęcone było m.in. ocenie wykonania planu ważniejszych zadań MNSzWiT w 1977 roku i ustaleniu analogicznego planu na rok bieżący.

Dokonano szczegółowej oceny stopnia i zakresu wykonania po-

szczególnych zadań — ujętych w przedstawionym na posiedzeniu sprawozdaniu, obejmującym szereg konkretnych tematów w zakresie: nauki i techniki, szkolnictwa wyższego, polityki kadrowej, współpracy naukowo-technicznej z zagranicą oraz zarządzania resortem. Oceniono, że cele, jakie ministerstwo określiło na początku ubiegłego roku, zostały w zasadzie osiągnięte.

W zatwierdzonym na omawianym posiedzeniu Prezydium Kolegium planie ważniejszych zadań MNSzWiT na 1978 rok — znalazło się, obok spraw wynikających z bieżącej działalności resortu, szereg zadań nowych związanych m.in. ze: sterowaniem programami badawczymi i procesami innowacyjnymi, z działalnością zaplecza badawczo-rozwojowego i usługowego w polu nauki, współpracą międzynarodową, zagadnieniami ogólnymi i organizacyjnymi szkolnictwa wyższego (w tym w szczególności z realizacją prog-

ramu prac nad perspektywicznym modelem szkoły wyższej), z kształceniem i wychowaniem studentów oraz problemami doskonalenia kadr i polityki w tym zakresie.

Przyjęte do wykonania w bieżącym roku zadania są ściśle powiązane z planem społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz zmierzają do realizacji celów wynikających z uchwał VII Zjazdu PZPR i posiedzeń plenarnych KC PZPR.

W trakcie posiedzenia Prezydium Kolegium dokonało również oceny realizacji programu doskonalenia ideologiczno-pedagogicznego młodej kadry nauczycieli akademickich i zatwierdziło założenia dalszej działalności w tej dziedzinie na lata 1978-1980.

Ramy organizacyjne i programowe kształcenia ideologiczno-pedagogicznego opracowane zostały przez MNSzWiT w maju 1976 roku. Zakładano przy tym,

że zachowując jednolity system organizacyjny kształcenia, tematyka w poszczególnych blokach programowych będzie modyfikowana w zależności do specyfiki i konkretnych potrzeb uczelni.

Przeprowadzona w ubiegłym roku analiza funkcjonowania tego systemu, wykazała, że w większości uczelni zarówno forma organizacyjna, jak i program studiów ideologiczno-pedagogicznych zgodne są z ramowymi założeniami programu MNSzWiT. Powiązanie organizacyjne z instytutami nauk ekonomiczno-społecznych lub pedagogicznych, studia ideologiczno-pedagogiczne mają przeważnie charakter uczelniany, a w Lublinie, Bydgoszczy, Szczecinie i Poznaniu zorganizowano je na szczeblu środowiska.

Najwięcej modyfikacji tematycznych związanych ze specyfiką uczelni — przy zachowaniu ogólnych założeń programowych zawartych w opracowaniu MNSzWiT — wprowadzono w

blokach tematycznych z dziedziny psychologii, socjologii i pedagogiki uczelni wyższej. W roku akademickim 1978/79 studium ideologiczno-pedagogiczne ukończyło około 2800 osób.

Wśród zatwierdzonych przez Prezydium Kolegium wniosków, dotyczących dalszej działalności studiów ideologiczno-pedagogicznych, znalazły się m.in. postulaty ściślejszej niż dotychczas współpracy organizacji partyjnej i SZSP, a szczególnie Rad Młodych Pracowników Nauki SZSP; uwzględnienie w bloku zagadnień ideologiczno-politycznych większej liczby problemów aktualnych; zwiększenie współpracy między uczelniami tak w zakresie wymiany wysoko kwalifikowanych kadr prowadzących zajęcia, jak i wymiany doświadczeń dotyczących form i metod dobrych rozwiązań w zakresie realizacji programu kształcenia ideologiczno-pedagogicznego młodej kadry akademickiej.

W ośrodkach terenowych

Rada Zakładowa ZNP w Kołobrzegu wykazuje wiele zaangażowania i inicjatyw w pracy związkowej, czego rezultatem jest pełne zaspokojenie potrzeb socjalnych członków. Już od kilku lat każde podanie o przydział wczasów jest zataśowane pozytywnie. W ubiegłym roku na wczasach w lecie i zimą odpoczywało ponad 260 osób. Stało się to możliwe dzięki porozumieniu z zakładami pracy dysponującymi

własnymi ośrodkami wczasowymi. I tak na przykład Kopalnia „Wujek” w Katowicach, Kopalnia Miedzi w Lublinie i Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej oferują kołobrzeckim nauczycielom i pracownikom oświaty miejsca wczasowe we własnych dobrze wyposażonych ośrodkach na południu Polski. W zamian za to Rada Zakładowa udostępniła pracownikom tych zakładów wypoczynkowe ośrodki szkolnych w Kołobrzegu i okolicach. Dzięki tej wymianie coraz więcej członków ZNP z Kołobrzegu może korzystać z wczasów w innych warunkach klimatycznych. Rada Zakładowa organizuje również obozy wędrownie dla młodzieży oraz z-

mowa w Szklarskiej Porębie. Głównym tematem konferencji teoretyczno-pedagogicznej w Bielsku-Białej był dorobek oświaty, kultury i nauki w ZSRR. Obradowano w dniu 15 grudnia ubiegłego roku w Zespole Szkół Zawodowych nr 1. Referowali kol. kol. Jadwiga Głogowska-Doellinger, Franciszek Szpok i Anna Olszewska. W dyskusji zabierało głos wiele osób. Między innymi kol. Jadwiga Sobel mówiła o interesujących kontaktach z nauczycielami radzieckimi, kol. Franciszek Szpok — o trudnej sytuacji oświatowej w pierwszych latach władzy radzieckiej, zaś dyrektor szkoły kol. Edward Kubica scharakteryzował przemiany w polskim szkolnictwie oraz perspektywę rozwo-

jowe w świetle zbliżającej się reformy oświatowej. W drugiej części konferencji kol. Irena Świerkot przedstawiła rolę i działalność organizacji harcerskiej w szkole, po czym odbyły się zajęcia praktyczne z zastępem harcerzy. Wzruszającym momentem było uroczyste pożegnanie długoletnich pracowników szkoły: kol. Heleny Matlak i kol. Bronisławy Partyki, które po przepracowaniu 30 lat w tej placówce przechodzą na zasłużoną emeryturę. Konferencję podsumował przedstawiciel Rady Zakładowej ZNP w Bielsku-Białej — kol. Karol Krzywoń.

Zespół Słowno-Muzyczny Sekcji Emerytów ZNP w Gdańsku od szesnastu lat prowadzi aktywną działalność arty-

styczna, organizując występy dla członków sekcji oraz dla innych związków i instytucji. Od pięciu lat zespół liczący 35 osób prowadzi kol. Eugenija Hołujowa. W początkowym okresie kierowała nim kol. Jolina Wołoszyn. Doceniając ofiarną pracę zespołu, Rada Zakładowa ZNP ufundowała w ubiegłym roku jego członkom wczasy wypoczynkowe w Krynicy Morskiej. W domu wczasowym nauczyciele nie przerwali swojej działalności. Codziennie odbywały się próby i ćwiczenia, organizowano także imprezy artystyczne dla wczasowiczów i miejscowego społeczeństwa. Na szczególnie wyróżnienie zasługuje występ urządzony z okazji miesiąca Warszawy dla miejscowej szkoły pod-

stawowej. Kronika zespołu wyzbogaciła się o nowe wyrazy wdzięczności i uznania. Wiele ciepłych słów wpisano również do tej księgi po wieczorne artystycznym urządzonym dla mieszkańców Krynicy Morskiej. Dziękował też serdecznie nauczycielom kierownik domu wczasowego — Jeremi Chmielewski. „Dzięki Zespołowi za to, że murzy „Koksownika” rozbrzmiewały polską muzyką, za jego wkład w pracę kulturalną nie tylko w Domu Wypoczynkowym, ale i w Krynicy”. Wyrazy uznania, z jakimi spotkali się członkowie zespołu na wczasach, dały im wiele satysfakcji. Stały się także dopingiem do dalszej pracy. Życzymy im dalszych sukcesów w tej pożytecznej działalności.

WSZYSTKIM NASZYM POCZYNYANIOM NIECHAJ TOWARZYSZY ŚWIADOMOŚĆ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA POLSKĘ KTÓRA JEST WSPÓLNYM DOBREM OBECNYCH I PRZYSZŁYCH POKOLEŃ NASZEGO NARODU

(Dokończenie ze str. 1)

Stanie myśli twórczej i wysiłków badawczych uczonych polskich, nowatorskiej inicjatywy inżynierów i robotników.

REALIZUJEMY POLITYKĘ BLISKĄ CZŁOWIEKOWI I JEGO POTRZEBOM

Pomyślny rozwój gospodarczy Polski wymaga zwiększenia naszego udziału w międzynarodowym podziale pracy, a przede wszystkim rozszerzenia i pogłębienia współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Musimy lepiej wykonywać zadania eksportowe, dbać o to, by polskie towary i usługi zdobywały coraz mocniejszą pozycję na rynkach zagranicznych.

Naszą powinnością jest łączyć rozwiązywanie problemów dnia dzisiejszego z otwarciem ku przyszłości. Wszystkim naszym poczynaniom niechaj towarzyszy świadomość odpowiedzialności za Polskę, która jest wspólnym dobrem obecnych i przyszłych pokoleń naszego narodu.

Tylko ta polityka przynosi dobre efekty, która stoi twardo na gruncie rzeczywistości, jest bliska człowiekowi, jego odczuciom i potrzebom, pobudza potrzeby społeczne i tworzy warunki coraz pełniejszego ich zaspokajania. Politykę taką prowadzimy od siedmiu lat i będziemy ją konsekwentnie kontynuować.

Historyczne znaczenie ma wprowadzany od niedawna w życie system emerytalny dla rolników i ich rodzin. II Konferencja zaleciła dokonanie kolejnej podwyżki płac minimalnych oraz przygotowanie propozycji w sprawie zwiększenia pomocy emerytom i rencistom, mającym na swym utrzymaniu małżonka. Zaleciła także tworzenie warunków umożliwiających wprowadzenie w czasie niezbyt odległym zasiłku opiekuńczego dla matek wychowujących małe dzieci. Konferencja zobowiązała też rząd do opracowania kompleksowego i długofalowego planu skracania czasu pracy.

Przyszłość naszego narodu wymaga, abyśmy jeszcze więcej robili dla rozwoju i pomyślności rodziny, dla oświaty i zapewnienia większej skuteczności wysiłków wychowawczych. Kilka dni temu Biuro Polityczne, przy udziale Prezydium Rządu i CRZZ, podjęło decyzję o rozszerzeniu pomocy dla młodych małżeństw i matek wychowujących dzieci. Od 1 maja bieżącego roku wszystkie matki po urodzeniu dziecka otrzymywać będą — niezależnie od istniejącego obecnie zasiłku porodowego — jednorazowy zasiłek w wysokości 2000 złotych. Wprowadzone zostały dla młodych małżeństw specjalne kredyty na zagospodarowanie oraz zapewniona pomoc zakładowych funduszy socjalnych w spłaceniu tych kredytów. Zamierzamy również rozszerzyć preferencje dla tych małżeństw w rozdziale mieszkań.

Polepszymy opiekę zdrowotną i rozbudujemy bazę materialną służby zdrowia. Poprawia się zdrowotność Polaków. Istotną pomocą w tej mierze jest powstały z ofiarnych świadczeń społeczeństwa Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Dla dalszej poprawy stanu zdrowia narodu duże znaczenie miałoby tworzenie — na miarę sił i środków — sieci nowoczesnych stacji diagnostycznych, zdolnych do szybkiego przeprowadzania kompleksowych badań masowych. Stawiam

sprawę pod rozważę zainteresowanych.

Coraz więcej miejsca w naszych ogólnonarodowych pracach zajmować musi kształtowanie i upowszechnianie zasad życia godnego, opartego na rzetelnej pracy, harmonijnie łączącego dostatek materialny z wartościami duchowymi, z uczestnictwem w kulturze i w życiu społecznym.

UTRWALAĆ ZASADY SOCJALISTYCZNEJ SPRAWIEDLIWOŚCI

Niezgodna z naszymi, socjalistycznymi normami i zasadami współżycia jest bezwzględność, urządzanie się kosztem innych i za wszelką cenę, wykorzystywanie pozycji służbowej dla załatwiania prywatnych interesów, łapownictwo i korupcja, protekcja i kumoterstwo, marnotrawstwo, alkoholizm. Budując socjalizm, upowszechniając kulturę i oświatę, demokratyzując życie społeczne, wiele zrobiliśmy, aby ograniczyć zasięg tych zjawisk, będących spuścizną przeszłości. Dziś mamy wszystkie warunki, aby jeszcze skuteczniej z nimi walczyć. Zależy to od nas, od wszystkich ludzi uczciwych, od ogromnej większości naszego narodu.

Zasady socjalistycznej sprawiedliwości i moralności nie działają automatycznie, same z siebie. Trzeba torować im drogę, walczyć o ich przestrzeganie w codziennej praktyce: w każdym miejscu pracy, na każdym stanowisku i w każdej sytuacji.

Zadane trudności nie usprawiedliwiają jakiegokolwiek pobłażliwości w tym względzie. Przeciwnie — im trudniej, tym sprawiedliwiej, moralniej i bardziej demokratycznie trzeba podchodzić do rozwiązywania każdej sprawy. Zawsze trzeba pamiętać o tym, że socjalistyczne stosunki międzyludzkie, to codzienna sprawiedliwość, to stosowanie jednakowej miary wobec wszystkich — miary nie słów, lecz czynów.

UMACNIAMY DZIAŁALNOŚĆ LUDOWEGO PAŃSTWA

Przywiązujemy wielką wagę do umacniania i doskonalenia naszego ludowego państwa. Jest to socjalistyczne państwo narodu polskiego, główny organizator społecznych wysiłków, podstawa i ucieleśnienie suwerenności Polski. Zrobiliśmy w ostatnich latach немало, aby pogłębić demokratyzm stosunków politycznych i społecznych, aby podnieść poziom działania władz i umocnić ich więź ze społeczeństwem. Dobre wyniki przyniosły reforma administracyjna i nowy podział terytorialny.

Niezbędne zmiany zostały przeprowadzone. Obecnie sprawą główną jest wewnętrzne umacnianie wszystkich ogniw i instytucji naszego życia politycznego i społecznego.

Wysuwają się tu na czoło następujące kierunki działania:

Po pierwsze — doskonalenie zintegrowanego centralnego zarządzania i planowania.

Po drugie — rozszerzenie kompetencji, umacnianie gospodarności i inicjatywy organizacji gospodarczych oraz władz terenowych.

Po trzecie — umacnianie pozycji i funkcji władz terenowych tak stanowiących, przedstawicielskich, jak i wykonawczych oraz rozwijanie kontroli społecznej.

Po czwarte — powszechna i konsekwentna realizacja praworządności, rzetelne wypełnianie obowiązków i mądre korzystanie z praw.

Doskonalenie zarządzania i planowania jest konieczne, aby zwiększyć trafność decyzji makroekonomicznych, aby przeciwdziałać partykularyzmowi i skutecznie realizować jednolitą — państwową a nie branżową — politykę w dziedzinie inwestycji, płac, cen, we wszystkich dziedzinach.

Umocnieniu planowania i kierowania na szczeblu centralnym

towarzyszyć powinno zwiększanie uprawnień ogniw podstawowych i władz terenowych. Samodzielność i inicjatywę podstawowych ogniw gospodarczych i władz terenowych ogniskować powinny we właściwym kierunku, orientować nie tyle na zabieganie o dodatkowe nakłady w izolacji od celów ogólnonarodowych, lecz przede wszystkim na bardziej racjonalne i efektywne wykorzystanie stojących do dyspozycji środków.

Chodzi także o to, aby rozszerzać możliwości nowatorskiej inicjatywy licznych kadr gospodarczych, które są coraz lepiej wyszkolone i doświadczone i mogą ponosić większą odpowiedzialność za postęp społeczno-ekonomiczny naszego kraju.

Kluczowe znaczenie dla realizacji wszystkich naszych zadań ma demokratyczne współuczestnictwo i współodpowiedzialność. Inicjatywa społeczna, aktywność obywatelska, to potężna i niezaprzeczalna siła. Wielkie przedsięwzięcia, które podejmujemy dla podniesienia jakości pracy i życia narodu, ambitne programy rozwiązywania problemu żywnościowego i mieszkaniowego, a także wiele innych nader ważnych zadań stałyby się nierealne bez jej pełnego uruchomienia.

Podstawą polityki naszej partii jest założenie, iż socjalistyczna Polska buduje cały naród, partijną i bezpartyjną, których łączy umiłowanie ojczyzny i akceptacja socjalistycznej drogi rozwoju. Partia, we współdziałaniu ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym, przewodzi ogólnonarodowemu dziełu, jest jego motoryczną siłą.

RADY NARODOWE WAŻNYM OGNIWEM DEMOKRACJI

Dobro Rzeczypospolitej to sprawa wszystkich jej córek i synów. Przyczynianie się do jej pomyślności,

to powinność nadrzędna i powszechna, której spełnienia nie godzi się uzależniać od jakichkolwiek warunków. Takie pojmowanie tej powinności przekazała nam najlepsza tradycja patriotyczna, tak rozumiemy postawy obywatelskie dziś w ludowej ojczyźnie.

Odnosi się to także do sfery stosunków wyznaniowych, które władza ludowa kształtuje w duchu jedności narodu, w oparciu o konstytucyjne zasady wolności sumienia i wyznania, tolerancji i wzajemnego szacunku.

W zespolonej ogólnonarodowej pracy jest miejsce na współdziałanie Kościoła z Państwem. W zasięgu tego współdziałania powinno znaleźć się wszystko, co służy rozwojowi Polski, umacnianiu jej bezpieczeństwa i pozycji w świecie, wszystko, co sprzyja rozwojowi narodu, trwałości rodziny, postępowi cywilizacyjnemu, kształtowaniu społecznej dyscypliny i obywatelskiej odpowiedzialności.

Zadania najbliższych lat wymagają będą konsekwentnego i zgodnego działania władz i społeczeństwa, wytrwałości i dyscypliny, poczucia odpowiedzialności za swój odcinek pracy, za swoją działalność. Wymaga to szerokiego współuczestnictwa załóg przemysłowych, rolników, szerokich kręgów społecznych w podejmowaniu i w urzeczywistnianiu decyzji. Demokratyczny współdział społeczzeństwa w rozstrzyganiu spraw publicznych jest fundamentem demokracji socjalistycznej. Świadomość współuczestnictwa rodzi poczucie współodpowiedzialności, pobudza aktywność w realizacji zadań, przyczynia się do maksymalizacji społecznego pożytku. Dlatego tak wielką wagę przywiązujemy do wszechstronnego wzmacniania roli samorządu robotniczego w programowaniu rozwoju przedsiębiorstw, w podnoszeniu efektywności gospodarowania, w realizacji praw i obowiązków pracowniczych. Dlatego też umacniamy bezdzielmy pozycję samorządu wiejskiego i samorządu mieszkańców, wszystkich form społecznej aktywności.

Najważniejszym ogniwem demokracji socjalistycznej, powołanym do zespalandia i koordynacji wszystkich jej przejawów, są rady narodowe, podstawowe organy władzy ludowej w terenie. Powinniśmy zatem dbać usilnie o coraz lepszą i pełniejszą realizację ich stanowiącej i kontrolnej funkcji. O zacieśnianie ich więzi ze społeczeństwem, rozszerzanie pola inicjatywy i zwiększanie skuteczności działania. Jest to ważne zadanie Sejmu, Rady Państwa, rządu. Wspierać jej powinna działalność partii, bratnich stronnictw, Frontu Jedności Narodu. Wszystkie idące w tym kierunku postulaty — podniesione dziś w przedstawionej przez posła Edwarda Babiuchę informacji Rady Państwa oraz w dyskusji — zasługują na uwagę i realizację.

Na II Krajowej Konferencji Partyjnej proponowaliśmy utworzenie systemu kontroli społecznej związanego z radami narodowymi. Propozycja ta spotkała się z żywym oddźwiękiem w społeczeństwie. Sądzę, że należy w ciągu kilku miesięcy przygotować odpowiedni projekt ustawy, otwierający drogę do realizacji tej propozycji.

Wybory gminnych i miejskich rad narodowych — pierwsze po reformie administracyjnej — będą miały doniosłe znaczenie dla umocnienia ich pozycji. Komitety Frontu Jedności Narodu, w oparciu o szeroką konsultację społeczną, wyłoniły i umieściły na liście wyborczych kandydatów sprawdzonych w pracy zawodowej i w działalności społecznej. Akt wyborczy będzie weryfikacją trafności tych propozycji. Jestem przekonany, że znajdzie w nim odzwierciedlenie powszechne poparcie dla programu Frontu Jedności Narodu i niezłomna wola pracy dla Polski.

Zwróćmy się dziś do społeczeństwa, do milionów ludzi rzetelnego, trudnego, do milionów kochających ojczyznę Polek i Polaków.

Drodzy Rodacy! Wiele jest jeszcze trudnych spraw do rozwiązania, wiele społecznie uzasadnionych potrzeb czeka na zaspokojenie, ale wielkie też są nasze siły i nasze możliwości. Uruchamiamy je i wykorzystujemy — dla własnego i wspólnego dobra. Dla narodowych celów, dla Polski silnej i szczęśliwej.





W czerwcu 1945 roku odbyła się w Moskwie gigantyczna Parada Zwycięstwa. Obok oddziałów radzieckich defilowały też poczty sztandarowe ludowego Wojska Polskiego. W pierwszym rzędzie, trzeci od lewej: kpt. Zygmunt Huszcza.

Foto: WAF

WYKORZYSTAĆ BOGATE TREŚCI WYCHOWAWCZE

WYWIAD Z WICEMINISTREM OŚWIATY I WYCHOWANIA, GEN. DYW. ZYGMUNTEM HUSZCZĄ

RED.: — W bieżącym roku przypada 35 rocznica powstania ludowego Wojska Polskiego. Jakże są zamierzenia resortu oświaty i wychowania, dotyczące wykorzystania tej rocznicy dla wzbogacenia treści patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania młodzieży?

Z. HUSZCZA: — Na wstępie chciałbym podkreślić rolę, jaką spełnia w życiu narodu wojsko. Na II Konferencji PZPR mówił na ten temat tow. Edward Gierek: „Na przestrzeni całej swej historii ludowe Wojsko Polskie, w braterskim sojuszu z Armią Radziecką, ofiarne wypełniało swoją główną powinność — walkę o wolność kraju, a następnie służbę obronną w imię bezpieczeństwa i pokojowej pracy narodu. Spełniając wolę partii i władzy ludowej, pozostawało zawsze w głównym nurcie socjalistycznego budownictwa, wpisało swój aktywny udział we wszystkich dziedzinach życia naszego społeczeństwa, było i jest ważnym ogniwem narodowej integracji”.

W jubileuszowym roku 35-lecia ludowego Wojska Polskiego przyswiecają nam następujące cele:

— pogłębienie wiedzy młodzieży o walce narodu polskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne i w związku z tym o historii powstania ludowego Wojska Polskiego, jego ogromnym wkładzie do zwycięstwa nad hitleryzmem, utrwalaniu władzy ludowej, udziale w odbudowie kraju i we wszystkich wielkich i ważnych pracach całego społeczeństwa, w zabezpieczeniu granic i utrwalaniu pokoju w Europie i świecie;

— rozwijanie uczuć dumy narodowej z postępowych, wspaniałych tradycji oręża polskiego, z wielkiego dzieła odbudowy i rozwoju naszego kraju, zapewniającego nam miejsce wśród dziesięciu najbardziej rozwiniętych krajów świata;

— kształtowanie poglądów i postaw młodzieży, jej aktywności społecznej, pracy nad zdobywaniem wiedzy, solidnym przygotowaniem się do życia i przyszłej pracy zawodowej, zachęcenie i przygotowanie do odbycia zasadniczego obowiązku wobec socjalistycznej ojczyzny — służby wojskowej, wyrabianie głębokiego przekonania, że miarą prawdziwego patriotyzmu, wartości każdego obywatela jest efektywność jego pracy, dbałość o dobre imię Polski, odpowiedzialność za jej

dzień dzisiejszy i jutro, zacieśnienie internacjonalistycznej jedności z bratnimi narodami socjalistycznymi, a przede wszystkim z narodem radzieckim.

RED.: — Czyli praca w roku jubileuszowym powinna być powiązana z całokształtem procesu nauczania i wychowania.

Z. HUSZCZA: Tak jest. Pragnę tylko podkreślić, że w roku jubileuszowym jest dobra okazja do jej pogłębienia, do wykorzystania dodatkowych materiałów, źródeł i dokumentów, do stosowania dodatkowych form i metod oddziaływania na młodzież, tym bardziej że w roku bieżącym obchodząc będziemy także 60 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości po 123 latach niewoli oraz 30 rocznicę historycznego Kongresu Zjednoczeniowego polskiego ruchu robotniczego oraz 60-lecie powstania Armii Radzieckiej.

RED.: — Powróćmy zatem do pytania postawionego na wstępie rozmowy. Jakże są plany i zamierzenia resortu w związku z obchodami 35-lecia ludowego Wojska Polskiego?

Z. HUSZCZA: — Już w czerwcu ubiegłego roku minister oświaty i wychowania zatwierdził bardzo dokładny plan zamierzeń resortu w związku z 35-leciem LWP. Udostępniliśmy go kuratoriom oświaty i wychowania, organizacjom młodzieżowym i społecznym, Głównemu Zarządowi Politycznemu WP, Zarządowi Głównemu ZNP, środkom masowego przekazu. W programie tym uwzględniliśmy inicjatywy podejmowane na szczeblu centralnym, na szczeblu województwa oraz proponowane dla szkół i zakładów oświatowo-wychowawczych. Wymienię tylko niektóre, organizowane centralnie.

A więc w maju zorganizujemy wycieczkę na pole bitwy pod Lenino. Wezmą w niej udział nauczyciele — uczestnicy walk z niemieckim faszyzmem.

We wrześniu odbędzie się sesja popularnonaukowa na temat — „Wychowanie patriotyczno-obronne młodzieży”. W Olimpiadzie Historycznej i w Olimpiadzie Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym oraz w innych olimpiadach wyeksponowane zostaną treści dotyczące ludowego Wojska Polskiego. Również przy egzaminach maturalnych, zwłaszcza z historii i języka polskiego, uwzględnione zostaną tematy z zakresu dziejów i współczesności Wojska Polskiego.

Wspólnie z organizacjami młodzieżowymi i społecznymi — ZHP, LOK, PCK, SZS — zorganizowane zostaną także impre-

zy, jak zawody strzeleckie o „Srebrny Muszkiet”, na obozach i koloniach „Dni Obronności”, zawody drużyn sanitarnych i inne. Przeprowadzimy także konkurs na najlepszą ekspozycję dotyczącą 35 rocznicy ludowego Wojska Polskiego w izbach pamięci narodowej.

W województwach przewidujemy:

— zorganizowanie konferencji poświęconych problemowi wykorzystania 35 rocznicy powstania LWP dla celów wychowania obywatelskiego i patriotyczno-obronnego;

— nadanie co najmniej jednej szkole imienia bohatera ludowego Wojska Polskiego lub jednostki Armii Radzieckiej, walczącej o wyzwolenie miejscowości, w której znajduje się szkoła;

— organizowanie rajdów turystycznych szlakami walk i zwycięstwa żołnierza polskiego i radzieckiego;

— uwzględnienie w tematyce pisemnych prac maturalnych z języka polskiego oraz historii problematyki związanej z 35 rocznicą LWP;

— zorganizowanie przy współudziale dowództwa okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych uroczystych konferencji w szkołach noszących imiona bohaterów lub jednostek 1 Dywizji WP, 1 Armii WP, 2 Armii WP, wojsk lotniczych oraz Marynarki Wojennej.

Rzecz oczywista, iż największą wagę przywiązujemy do prac, uroczystości, imprez organizowanych w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych oraz na obozach młodzieżowych i koloniach. Możliwości są tu bardzo duże. Proponujemy szkołom:

— przygotowanie i zorganizowanie młodzieżowych konkursów czytelniczych, recytatorskich, piosenkarskich i plastycznych o tematyce podkreślającej historyczne znaczenie udziału żołnierza polskiego w zwycięstwie nad faszyzmem oraz przygotowanie żołnierzy do obrony socjalistycznej Polski;

— zorganizowanie i przeprowadzenie 12 października 1978 roku, o godzinie 8.00, we wszystkich szkołach uroczystych apeli poświęconego 35 rocznicy ludowego Wojska Polskiego;

— uroczyste zbiórki i apele zachowawcze, harcerskie i innych organizacji młodzieżowych dla upamiętnienia ważniejszych rocznic związanych z wyzwoleniem ziem polskich w 1945 roku, kapitulacji Berlina oraz kapitulacji hitlerowskich Niemiec;

— uporządkowanie i udekorowanie przez młodzież miejsc upamiętnionych walką żołnierzy polskich i radzieckich (groby, pomniki, tablice itd.), systematyczna troska o utrzymanie ich porządku, wystawienie wart honorowych;

— odnalezienie adresów rodzin żołnierzy polskich i radzieckich poległych w walce o wyzwolenie najbliższych szkole rejonów oraz wysyłanie listów do tych rodzin lub władz administracyjnych;

— zorganizowanie spotkań z udziałem kadry zawodowej, żołnierzy LWP i Armii Radzieckiej oraz kombatanów drugiej wojny światowej, zwłaszcza uczestników walk o wyzwolenie ziem polskich;

— tworzenie nowych izb pamięci narodowej (ekspozycji) oraz wzbogacenie istniejących o pamiątki i elementy związane z 35

rocznicą powstania ludowego Wojska Polskiego;

— uwzględnienie w dekoracji szkoły elementów związanych z 35 rocznicą powstania ludowego Wojska Polskiego i zwycięstwem nad faszystowskimi Niemcami, elementów związanych tematycznie z granicą pokoju i przyjaźnią na Odrze i Nysie Łużyckiej, a także elementów ilustrujących współczesną dynamikę rozwoju ziem zachodnich oraz Wybrzeża;

— odszukanie historycznych zdjęć oraz opracowanie fotogazetki związanej tematycznie z wyzwoleniem swojej miejscowości lub regionu przez ludowe Wojsko Polskie;

— wykonywanie przez uczniów szkół średnich (techników, liceów zawodowych) prac dyplomowych i prac egzaminacyjnych o tematyce związanej z wojskową techniką, przeznaczonych jako środki dydaktyczne w nauczaniu przysposobienia obronnego;

— przeprowadzenie w szkołach zawodów sportów obronnych o puchar „Żołnierza Polskiego”.

RED.: — Program bardzo bogaty. Realizacja zależeć będzie od inicjatyw i aktywności młodzieży, ale głównie od postawy nauczycieli.

Z. HUSZCZA: — Jestem głęboko przekonany, że wszyscy nauczyciele włączą się bardzo aktywnie do realizacji nakreślonego programu, że wzbogacą go jeszcze o własne pomysły. Znamy jest bowiem serdeczny stosunek polskich nauczycieli do LWP, ich głęboka więź zarówno ze wspaniałymi tradycjami walk oręża polskiego, jak i ze współczesnymi jednostkami WP. Dowodem tego są organizowane w szkołach coraz liczniej izby pamięci narodowej, stałe kontakty szkół z jednostkami wojskowymi, masowe imprezy organizowane wspólnie przez wojsko i ogniwa ZNP. Wynika to z funkcji wychowawczych, które spełnia szkoła i wojsko oraz ze wspólnych celów wychowania. Bogate treści związane z jubileuszem wykorzystają nauczyciele przede wszystkim w codziennej pracy dydaktycznej i wychowawczej.

RED.: — Temu celowi służy między innymi konkurs „Jak wykorzystuję wiedzę o ludowym Wojsku Polskim w pracy dydaktycznej i wychowawczej”, opublikowany w poprzednim numerze „Głosu Nauczycielskiego”.

Z. HUSZCZA: — Przywiązujemy dużą wagę do tego konkursu. W poprzednich konkursach, organizowanych przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Zarząd Główny ZNP oraz Główny Zarząd Polityczny WP odwoływaliśmy się do wspomnień i przeżyć nauczycieli z okresu służby wojskowej, walki z niemieckim okupantem, a więc głównie do starszej generacji pedagogów.

Obecny konkurs skierowany jest do wszystkich nauczycieli wychowawców, gdyż każdy nauczyciel powinien kształtować stosunek młodzieży do wojska, jego historii i tradycji, do współczesnej roli, jaką zajmuje ono w naszym społeczeństwie.

Pragniemy poprzez konkurs zebrać — a w przyszłości upowszechnić — najlepsze wzory pracy nauczycieli-wychowawców, wykorzystać pogłębioną wiedzę o ludowym Wojsku Polskim dla kształtowania postaw patriotycznych i internacjonalistycznych młodzieży.

RED.: — Jeden z tematów w konkursie dotyczy pracy nauczycieli i uzyskiwanych w niej wyników w zakresie doboru kandydatów do szkół wojskowych oraz kształtowania stosunku młodzieży do służby wojskowej.

Z. HUSZCZA: — Z pewnością osiągnięte w tej dziedzinie efekty są jednym ze sprawdzianów jakości naszej pracy dydaktycznej i wychowawczej.

W Konstytucji PRL zawarte są piękne i głębokie w treści sformułowania:

„Obrona Ojczyzny jest największym obowiązkiem każdego obywatela”.

„Służba wojskowa jest zaszczytnym obowiązkiem patriotycznym obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Trudno coś do tych słów dodać. Chcielibyśmy, aby zapadły one głęboko w świadomość młodego pokolenia i wyznaczały jego postawy i działania, bowiem — jak słusznie powiedział podczas II Konferencji PZPR, tow. Edward Gierek — „słowa, choćby najpiękniejsze, niewiele znaczą, jeśli w ślad za nimi nie idą czyny”.

Pamiętajmy o tym zawsze, również organizując prace związane z obchodami 35 rocznicy ludowego Wojska Polskiego.

Rozmawiał:

KAZIMIERZ WOJCIECHOWSKI



Wiceminister Zygmunt Huszcza wśród uczniów

NAD JUTREM KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

**Dyskusja
w redakcji**

Rozpoczyna się ogólnokrajowa dyskusja nad nową wersją — drugą z kolei — koncepcji reformy kształcenia zawodowego. Uważamy, że w zbieraniu opinii, poglądów i propozycji dotyczących przyszłości naszego kształcenia zawodowego nie może zabraknąć udziału „Głosu Nauczycielskiego”. Dlatego też 20 stycznia bieżącego roku zorganizowaliśmy w redakcji dyskusję na ten tak istotny temat.

W dyskusji udział wzięli:



Dyrektor Instytutu Kształcenia Zawodowego, prof. dr TADEUSZ NOWACKI

Wicedyrektor tegoż Instytutu, doc. dr STANISŁAW KACZOR

Pracownik Instytutu pedagogicznego Zarządu Głównego ZNP, dr FELIKS POLASZEK

Dyrektor Zakładowego Ośrodka Kształcenia Ustawicznego Huty „Batory” w Chorzowie, ANTONI PARTYKA



Dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Radomiu, TADEUSZ ORNATOWSKI

Dyrektor Departamentu Kształcenia Zawodowego Ministerstwa Oświaty i Wychowania, JAN KARPINSKI

Przedstawiciel Wydziału Pedagogicznego Zarządu Głównego ZNP, ROMAN JUREWICZ

Dyskusję prowadził redaktor naczelny „Głosu Nauczycielskiego”, KAZIMIERZ WOJCIECHOWSKI

Red. K. WOJCIECHOWSKI: — Spotkaliśmy się tutaj, w tym gronie, aby przedyskutować nową koncepcję organizacyjną, ustrojową, a także programową kształcenia zawodowego, które będzie prowadzone w oparciu o powszechną, dziesięcioletnią szkołę ogólnokształcącą.

Jak wiadomo, Kongres Pedagogiczny w zasadzie zaakceptował koncepcję dziesięcioletniej, a jednocześnie zobowiązał władze oświatowe, środowiska naukowe i ogół nauczycieli do dalszych prac, dalszych dyskusji nad dwoma bardzo istotnymi problemami. Pierwszy to jest ostateczne ustalenie założeń koncepcji organizacyjnej i programowej kształcenia zawodowego i drugi — jeszcze chyba bardziej dyskusyjny — to drogi przejścia ze szkoły dziesięcioletniej do szkoły wyższej.

Jeśli chodzi o kształcenie zawodowe, to w całej swej ogólnej strukturze, ogólnym ujęciu przedstawiona koncepcja została zaakceptowana, uznano, że w zasadzie odpowiada ona potrzebom gospodarki i kultury narodowej. Ale też zdecydowano, że szereg spraw, szereg problemów związanych z

tą koncepcją jest jeszcze dyskusyjnych, wymagających przemyślenia.

Związek nasz jako organizacja zrzeszająca ludzi, którzy będą realizować tę koncepcję postanowił aktywnie włączyć się do dyskusji na ten temat. 20 listopada ubiegłego roku odbyło się posiedzenie Plenum Zarządu Głównego ZNP, na którym postanowiono, że w lutym bieżącego roku, a więc w najbliższych tygodniach, odbywać się będą dyskusje we wszystkich ogniskach ZNP działających przy szkołach zawodowych, przy czym zalecono, aby wzięli w nich również udział nauczyciele szkół ogólnokształcących, a ponadto, aby odbywały się one nie tylko w szkołach podległych Ministerstwu Oświaty i Wychowania, lecz także w szkołach resortowych. Następnie w marcu dokonane będzie podsumowanie tych dyskusji, potem przewidziane jest wspólne plenarne posiedzenie Sekcji Szkolnictwa Zawodowego, Sekcji Szkolnictwa Rolniczego i Sekcji Oświaty Dorosłych. Przewidziane jest także zorganizowanie specjalnego sympozjum na temat przygotowania kadr nauczycieli dla

szkolnictwa zawodowego. Wnioski, propozycje i postulaty zebrane w tych dyskusjach Zarząd Główny ZNP przekaże władzom oświatowym, Instytutowi Kształcenia Zawodowego i innym zainteresowanym placówkom naukowym jako wyraz opinii środowiska nauczycielskiego.

Chodzi nam o to, żeby dyskusja w ogniwach związkowych była właściwie ukierunkowana, żeby nie podejmowała spraw ogólnych lub marginesowych, żeby pozwoliła znaleźć właściwe rozwiązania, podjąć właściwe decyzje w sprawach uznanych właśnie za najbardziej dyskusyjne. Celem naszego tutaj spotkania jest wywołanie z przedstawionej ostatnio nowej koncepcji kształcenia zawodowego znaków zapytania, rozważenia, które problemy — naszym zdaniem — wymagają jeszcze dokładniejszego, pełniejszego zastanowienia się, zebrania opinii. Chodzi o to, żeby dyskutanci w ogniskach koncentrowali się właśnie na tych sprawach wymagających dalszego zastanowienia się, dalszych refleksji. Bardzo zależy nam na tym, żeby była to dyskusja w pełni otwarta, żeby

przedstawiać choćby najbardziej kontrowersyjne opinie, bo tylko w atmosferze szczerej, jawnej dyskusji wyłonią się najistotniejsze problemy do rozważenia.

Prof. dr T. NOWACKI: — Jako pracownik Instytutu Kształcenia Zawodowego widzę również potrzebę pogłębienia dyskusji nad przedstawioną koncepcją kształcenia zawodowego. Wprawdzie wiemy, że koncepcja ta przeszła przez ogólnopolską fazę i zdobyliśmy cały szereg głosów w zasadzie pozytywnych, ale również zdaje sobie sprawę, że w przedstawionej koncepcji zawiera się sporo elementów, które nie od razu mogą być w pełni przez wszystkich zrozumiane. Dlatego sądzimy, że być może ta druga faza dyskusji dostarczy nam więcej głosów krytycznych niż pierwsza.

Pozwolę sobie scharakteryzować cztery problemy, które z mojego stanowiska wymagałyby pogłębienia.

Myślę, że w całej dotychczasowej dyskusji nad reformą szkolnictwa bardzo mało czasu poświęcono sprawie przejścia absolwentów ze szkoły do świata pracy. Nie-

wątpliwie dyskusja nad reformą szkolnictwa koncentrowała się wokół szkoły dziesięcioletniej, a w szkole dziesięcioletniej wokół możliwie wysokiego przygotowania poziomu umysłowego absolwentów i ich przejścia do szkoły wyższej. Natomiast przejście do świata pracy, do zawodu, problemy, z jakich poziomów i w jaki sposób ma się to odbywać — te zagadnienia właściwie nie były dyskutowane.

Dlatego mój głęboki niepokój budzą głosy, jakie ostatnio zaczynają się odczytać, które można w ten sposób odczytać: „a jak sobie ktoś w tej dziesięciolatce nie da rady, to znaczy wykaże słabszy rozwój umysłowy, to go posłamy do szkoły zawodowej”.

Ja wobec takiego poglądu mam dwa zastrzeżenia. Po pierwsze, czy program szkoły dziesięcioletniej zapewnia minimalny rozwój umiejętności praktycznych, które by pozwalały szkole zawodowej przyjmować tych absolwentów (wszystko jedno, czy z poziomu klasy ósmej czy dziesiątej) z przekonaniem, że są oni jako tako przygotowani do kształcenia zawodowego. Inaczej mówiąc, miałbym zastrzeżenie, czy rzeczywiście w programie dziesięcioletniej uwzględnione jest przygotowanie praktyczne w takim zakresie, który by nas, jako pracowników kształcenia zawodowego, mógł zadowolić.

Drugie zastrzeżenie. Może zabrzmi ono śmiesznie w uszach wielu pedagogów, ale ja sądzę, że w przyszłych szkołach zawodowych trzeba będzie wprowadzić egzamin wstępny dla kandydatów, wszystko jedno czy będą oni przychodzili po ukończeniu klasy ósmej czy dziesiątej, po to, żeby się przekonać, czy ich zainteresowania i umiejętności odpowiadają danemu kierunkowi kształcenia.

Następny problem. Chciałbym powiedzieć o nowym w polskiej sytuacji elemencie, a w pewien sposób nowym nawet w sytuacji międzynarodowej — mam na myśli szczeblowy system doskonalenia zawodowego. Tego dotychczas w Polsce nie było. Chcemy wprowadzić zupełnie nową sytuację w zakładach pracy. Przy czym wagą tego czynnika jest wyjątkowość, ponieważ z jednej strony szczeblowy system doskonalenia zawodowego ma być realizacją postulatów kształcenia ustawicznego w sferze zawodowej, z drugiej strony ma on być przeciwwagą dla formalnej drogi zdobywania dyplomów w szkołach, to znaczy ma położyć nacisk na rzeczywiste umiejętności człowieka i kształtować jego miejsce w społeczeństwie właśnie w zależności od tych rzeczywistych umiejętności zawodowych. Innymi słowy, chodzi o to, żeby człowiek czerpał satysfakcję moralną z pracy zawodowej, satysfakcję, która go ustawi w społeczeństwie.

Dlatego proponujemy, żeby ten szczeblowy system doskonalenia zawodowego był związany nie tylko z satysfakcjami finansowymi, ale także z uprawnieniami i z tytułami, które by można przeciwstawić tytułom formalnym tak, aby mistrz dyplomowany mógł patrzeć bez uczucia niższości na magistra lub doktora.

Trzeci problem, niesłychanie ważny, a mianowicie zmiana roli zakładów pracy. Dotychczas były one w sytuacji niejako uprzywilejowanej. Szkolnictwo dostarczało im pracowników, zakłady mogły krytykować i wybrzydzać. Chcemy teraz stworzyć sytuację, że to przede wszystkim zakład pracy ma partycypować w samym przygotowaniu przyszłego pracownika. Partycypować w ten sposób, że drugim członem kształcenia zawodowego ma być specjalizacja, za którą będzie odpowiadał zakład pracy łącznie ze szkołą. Za szerokoprofilowe przygotowanie wstępne odpowiadać będzie szkoła, ale za specjalizację — zakład pracy.

(Dalszy ciąg na str. 6)

[illegible]

Zdjęcia: Cz. Górski

Dyskusja w redakcji

nych jeszcze elementów koncepcji, jak na przykład drogi kształcenia techników, określenie uprawnień absolwentów szkół zawodowych na podbudowie programowej i szerszej perspektywy, szkoły średniej oraz rodzaju kwalifikacji w krótszych cyklach kształcenia zawodowego.

Z oburzających opinii wynika, że koncepcja ta może stanowić podstawę do opracowania szczegółowych rozwiązań organizacyjnych i programowych kształcenia i kwalifikowania kadr dla potrzeb przemysłu, rolnictwa, usług i innych dziedzin gospodarki narodowej i kultury.

Wersja druga, udoskonalona o zgłoszone propozycje, była także okazją do pewnych refleksji i przemyśleń. Fakt, że nie spotykaliśmy się z wieloma stanowiskami naszych konsultantów dowodzi o słusznosci proponowanych rozwiązań. W dalszym ciągu będzie ono przedmiotem dyskusji we wszystkich środowiskach począwszy od nauczycieli, poprzez

Dyskusja w redakcji

zakłady pracy, związki zawodowe, kuratoria oświaty i wychowania, resorty gospodarcze, centralne instytucje, dzialacze oświatowi. Pragniemy, by była to nowoczesna koncepcja kształcenia zawodowego na miarę rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Do reformy systemu kształcenia zawodowego startujemy z ogromnym dorobkiem i bogatym doświadczeniem. Szkolnictwo zawodowe dało gospodarce narodowej blisko 8 mln absolwentów: dyrektorzy zakładów pracy, technicy, inżynierowie, robotnicy wysoko kwalifikowani — to w większości nasi absolwenci. W Polsce Ludowej szkolnictwo zawodowe zostało rozbudowane i dostosowane do zmieniających się potrzeb kadrowych gospodarki narodowej. Stuzylono ono i służyć nadal będzie potrzebom gospodarki narodowej i kultury. Z dotychczasowego dorobku nie wolno nam niczego uронić.

To jeden z warunków powodzenia. Dla proponowanej koncepcji powinniśmy pozyskać całe społeczeństwo. Powinniśmy także stworzyć warunki do zdobywania wysokich kwalifikacji zawodowych w ramach szczeblowego systemu doskonalenia zawodowego.

Jestem przekonany, że reforma systemu oświaty w Polsce jest reformą nowoczesną, natomiast reforma kształcenia zawodowego będzie pierwszą gruntowną reformą opartą przede wszystkim na doświadczeniach i dorobku szkolnictwa zawodowego. Efekty zależeć będą przede wszystkim od tego, jak dziesięciolecia szkoła średnia przygotuje kandydatów do dalszego kształcenia zawodowego. Nowy system stworzy młodzieży szerokie możliwości kształcenia zawodowego w formach szkolnych, jak i pozaszkolnych, pogłębiania wiedzy i doskonalenia swoich umiejętności oraz u uzyskiwania wyższych stopni kwalifikacyjnych. W moim przekonaniu jest to właściwa droga.

Osobiście nie podzielam obaw, że zakłady pracy nie są przygotowane do realizacji zadań przedstawionych w nowej koncepcji reformy kształcenia zawodowego. Mamy w Polsce wiele zakładów pracy takich, jak FSO, Huta Warszawa, Zakłady Cegielniane w Poznaniu, szereg zakładów na terenie województwa katowickiego i w innych województwach, przy których szkoły zawodowe funkcjonują znakomicie. Są więc zakłady pracy, które mają dobre warunki do spełnienia tych zadań oraz zakłady pracy i małe mające skromniejsze możliwości. Dla tych zakładów kształcenie i będziemy kształcić kwalifikowane kadry. W związku z tym niektóre szkoły zawodowe spełniają i spełniać będą funkcję szkół międzyzakładowych. Czego powinniśmy wymagać od zakładów pracy, to przede wszystkim dobrego organizowania praktycznej nauki zawodu, praktyk uczniowskich oraz zajęć specjalizacyjnych. Powinny one także przychodzić z pomocą w wyposażeniu materialno-technicznym szkół zawodowych.

Problem drugi. Osobiście nie emocjonowaliśmy się sprawą dotyczącą kształcenia techników, bowiem — w moim przekonaniu — proponowany system jest na wkrótce nowoczesny. Wprawdzie opinia NOT — organizacji, która powinna wypowiedzieć się na ten temat w sposób zdecydowany — nie jest jednolita, jednak autorzy liczenie napływających do nas listów popierają projekt, podnosząc jego istotne walory. Przede wszystkim to, że technikami powinni być ludzie posiadający określone kwalifikacje, predyspozycje psychofizyczne do pełnienia funkcji technika, potrafiący kierować określona grupą ludzi oraz będadobrymi organizatorami produkcji. Funkcja technika ulegała i będzie ulegała zmianom. Dziś spotykamy wiele przypadków, w których funkcje te spełnia inżynier, a technik — wysoko kwalifikowanego robotnika. Obserwujemy dość liczne przypadki, że zakłady pracy bardzo dobrych fachowców kierują do techników w systemie dla pracujących. W konsekwencji zakład często traci bardzo dobrych fachowców i nie zawsze zyskuje bardzo dobrych techników.

Projektujemy system — w moim przekonaniu — jest także służący ze społecznego punktu widzenia. W przyszłości wszyscy będą mieli równe szanse, co pozwoli na sprawienie swoich możliwości bezpośrednio w pracy. Na studia wyższe powinni trafić najzdolniejsi. Niekiedy zgłaszane są zastrzeżenia do zróżnicowania w czasie cykli kształcenia. Moim zdaniem — zróżnicowanie to jest słuszne. Jest i będzie kilka lub kilkanaście zawodów, dla których półroczny cykl kształcenia wystarcza, na przykład kierowca czy sprzedawca w sklepie spożywczym. Z dotychczasowej praktyki wiemy, że dłużej nie musi wcale znaczyć lepiej.

Cieszę się z tego, że szkoły zawodowe będą szkołami wielokierunkowymi. Będą również szkoły zawodowe o jednolitym profilu, na przykład mechanicznym, budowlanym czy ekonomicznym. Istotne jest przede wszystkim to, że przejdziemy z typu szkół zawodowych — zasadnicze, licea, technika, policealne studia zawodowe — na cykle programowe półroczne, roczne itp., zakończone określonymi kwalifikacjami. Nauczyciel będzie pracownikiem tego zespołu czy studium (nazwę trzeba będzie jeszcze ustalić), a nie pracownikiem określonego typu szkoły. Studium to będzie wewnętrznie elastyczne i samostanowiące, dostosowujące się szybko do potrzeb kadrowych zakładów pracy. Elastyczność ta będzie wynikała ze struktury organizacyjnej szkół.

Cieszy mnie, że ta propozycja spotkała się z pełną aprobatą naszych respondentów. Jest jeszcze wiele do dopracowania. W przyszłości ukaze się szereg normatywnych aktów prawnych, regulujących wiele spraw, które w projekcie zostały tylko zasygnalizowane. Na przykład problem kształcenia, doskonalenia i doskonalenia nauczycieli szkół zawodowych, o czym tu koledzy mówili, wymaga także szerszego oświetlenia. Taki dokument znajduje się aktualnie w opracowaniu Instytutu Kształcenia Nauczycieli. Jest w nim rozdział poświęcony szkolnictwu zawodowemu.

Mysię, że duża pomocą w wypracowaniu właściwego modelu przyszłego systemu kształcenia zawodowego będzie także prowadzony przez Instytut Kształcenia Zawodowego eksperyment w 108 szkołach zawodowych kraju. W tym roku wyjdą pierwsi absolwenci trzyletniego cyklu kształcenia w zawodach i w Instytucie Kształcenia Zawodowego dokonywali analizy okresu pracy tych absolwentów. Duże znaczenie w innych województwach, przy których szkoły zawodowe funkcjonują znakomicie. Są więc zakłady pracy, które mają dobre warunki do spełnienia tych zadań oraz zakłady pracy i małe mające skromniejsze możliwości. Dla tych zakładów kształcenie i będziemy kształcić kwalifikowane kadry. W związku z tym niektóre szkoły zawodowe spełniają i spełniać będą funkcję szkół międzyzakładowych. Czego powinniśmy wymagać od zakładów pracy, to przede wszystkim dobrego organizowania praktycznej nauki zawodu, praktyk uczniowskich oraz zajęć specjalizacyjnych. Powinny one także przychodzić z pomocą w wyposażeniu materialno-technicznym szkół zawodowych.

Wszystkie zainteresowane, które chcą być uczestnikami reformy, proszę o wyrażenie zgody na udział w dyskusji. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

Warszaty szkolne będą jednym z ogniw w procesie kształcenia praktycznego. Nie możemy z nich zrezygnować, mamy ich w kraju około 600, niektóre posiadają wspaniałe wyposażenie i uczyć zawodu, dają poważną produkcję, świadcząc między innymi usługi dla ludności. Podstawowych operacji technologicznych uczeń będzie się uczył w warsztatach szkolnych, natomiast nowoczesny proces technologiczny powinien poznawać w czasie praktyk uczniowskich i zajęć specjalizacyjnych. To, czego nie mogą uczniowie dać warszaty szkolne, powinni dać zakłady pracy.

Dobrze się stało, że problemy te poddajemy dyskusji, że czynimy próby wypracowania spójniejszego dla proponowanej koncepcji. Relacja z tej dyskusji dotrze — za pośrednictwem „Głosu Nauczycielskiego” — do środowiska nauczycieli i zdoginguje do refleksji nie tylko nad wysuniętymi tu problemami.

Prof. T. NOWACKI: — Jest wiele innych, równie istotnych spraw, co do których resort oświaty jak i Instytut Kształcenia Zawodowego pragnęłyby zasięgnąć opinii szerszego środowiska.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną kontrowersyjną sprawę. Przy opracowaniu programów nie chcieliśmybyśmy przejmować wzorów ze szkolnictwa ogólnoszkolnego, w którym układ przedmiotów ogólnych jest dyktowany podziałem dyscyplin na uniwersytetach i innych uczelniach wyższych. Chcemy, aby przedmioty, których my będziemy nauczać, były dotknięte dziedzinami aktywności pracowników w zakładzie pracy, rodzinie, w kręgu kulturalnym, czy mających lokalnych społeczeństwach, aby kształcenie ogólne w szkole zawodowej zbliżyło maksymalnie do potrzeb życia. Błędem poprzedniej reformy było włączenie do szkoły zawodowej programu przedmiotów ogólnoszkolnych w tym samym wymiarze, który obowiązywał w szkolnictwie ogólnoszkolnym. Chcemy stworzyć własny program, formalnie równoznaczny, który będzie kształcił i wychowywał, ale równocześnie plaszczyzna odniesienia będą kulturowo i społecznie.

Red. K. WOJCIECHOWSKI: — Nasza dyskusja dobiegła końca. Sądzę, że cel, jaki sobie postawiliśmy, aby wyłonić pewne problemy, które wymagają jeszcze szerszej dyskusji, został osiągnięty. Kolejny przedstawiałby szereg zagadnień istotnych dla całej koncepcji szkolnictwa zawodowego. Wspólnie chcielibyśmy sprawić, że kształcenie w szkole dziesięcioletniej, w jakim zakresie będzie ono przygotowywać do pracy i życia, a także do ewentualnego dalszego kształcenia. Bardzo istotny jest także — po raz pierwszy — problem właściwego doboru kandydatów, nie tylko z uwzględnieniem potrzeb poszczególnych gałęzi przemysłu, lecz także z uwzględnieniem potrzeb poszczególnych gałęzi przemysłu, lecz także z uwzględnieniem potrzeb poszczególnych gałęzi przemysłu, lecz także z uwzględnieniem potrzeb poszczególnych gałęzi przemysłu.

Można przyjąć zasadę promowania uczniów z jedną oceną niedostateczną w zasadniczych szkolach zawodowych, oczywiście, pod warunkiem, że nie dotyczy to zajęć praktycznych, gdyż ocena z tego przedmiotu dyskwalifikuje ucznia do dalszej nauki w danym zawodzie i że przedmiot, z którego uczeń otrzymał ocenę niedostateczną, jest nauczany w klasie następnej.

Egzaminy poprawkowe można znieść i wprowadzić proponowaną formę egzaminu komisyjnego na próbie ucznia lub jego opiekuna. W tym celu należy w regulaminie określić terminy składania takich prób oraz terminy składania egzaminu (co najmniej na cztery dni przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego). Należy tu także przewidzieć sytuację wyjątkową, spowodowaną chorobą lub wypadkami losowymi, kiedy termin taki mógłby być przesunięty.

Niecelowe byłoby natomiast wprowadzenie zasady promowania uczniów z oceną niedostateczną w przedmiocie, który jest przedmiotem egzaminu poprawkowego.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

Promowanie klasy maturalnej

MOJE „TRZY GROSZE”

Propozycje zmian w systemie promowania uczniów rozpoczęły nową falę dyskusji na łamach prasy i innych środków masowego przekazu. Jeżeli jednak ma to być dyskusja publiczna, to powinna być prowadzona na łamach czasopism zawodowych, być twórczą i kulturalną.

Młodzież szkolna czyta prasę codziennie, czyta również kpiny, które Janusz Roszko w postaci swoich trzech groszy dokłada w „Głosie Pracy” z 14 grudnia 1977 roku do ogólnonauczycielskiej debaty.

Czy Szanowny Autor zastanawiał się, pisząc wspomniany artykuł, jakie efekty mógłby osiągnąć, gdyby w roli nauczyciela wygłosił go przed frontem klasy na lekcji wychowawczej. Odpowiem. Powiększyłby grono uczniów, którzy będą przechodzić do następnej klasy już nie z jedną, ale z trzema ocenami niedostatecznymi.

W artykule zamieszczonym w „Oświacie i Wychowaniu” (nr 3 z 1975 roku) pisałem swego czasu, że głównym przedmiotem naszej troski powinny być sprawy wychowawcze i prace nad właściwą motywacją ucznia. W moim mniemaniu jest to kolejne zadanie dla IKN, który wykorzystując doświadczenia nauczycieli kształcących się w systemie za-

trwałym procesie uczenia się. Będąc sobie cni, gdy w następnych „trzech groszach” J. Roszko odpowie mi, jaką akcję podejmie społeczeństwo, aby większym szkolom stworzyć bazę do wprowadzenia reformy oświaty, jest to bowiem problem o wiele istotniejszy dla procesu kształcenia niż utrzymywanie lub likwidacja ocen niedostatecznych.

Jako nauczyciel, bezpośrednio zainteresowany jestem sprawami promocji i oceny z tej racji, że jest ona jednym z narzędzi mojej pracy od wielu już lat. Uważałem, że to do wypowiedzenia kilku uwag na ten temat.

Ocena zawsze pozostanie — jak już powiedziałem — miernikiem wiedzy zdobytej w procesie kształcenia dzieci i młodzieży, a jej adekwatność do wiedzy zdobytej przez ucznia zawsze w mniejszym lub większym stopniu uzależniona jest (i chyba będzie), od emocjonalnych stosunków po między uczniem a nauczycielem.

Istota sprawy polega więc przede wszystkim na podjęciu maksimum wysiłku dla daleko idącej obiektywizacji oceny poprzez zastosowanie pomocniczych narzędzi i sprawozdań. W moim mniemaniu jest to kolejne zadanie dla IKN, który wykorzystując doświadczenia nauczycieli kształcących się w systemie za-

trwałym procesie uczenia się. Będąc sobie cni, gdy w następnych „trzech groszach” J. Roszko odpowie mi, jaką akcję podejmie społeczeństwo, aby większym szkolom stworzyć bazę do wprowadzenia reformy oświaty, jest to bowiem problem o wiele istotniejszy dla procesu kształcenia niż utrzymywanie lub likwidacja ocen niedostatecznych.

Jestem zdecydowany przedłożyć komisji, która będzie oceniać uczniów, aby w przyszłości nie było już takich sytuacji, w których uczeń, który otrzymał ocenę niedostateczną, nie mógłby być przesunięty.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

proponuje zmiany

czym — kłóć się mógłby w ramach ćwiczeń kontrolnych opracowanie ich a po weryfikacji u dostępnego w postaci publikacji.

Zmiana zasad promowania w odniesieniu do szkoły podstawowej, umożliwiająca przechodzenie do klas programowo wyższych, wymaga — moim zdaniem — pewnych obwarowań, aby cel przyświecający tej propozycji został osiągnięty.

Proponowałbym ograniczenie ilości ocen niedostatecznych u nauczycieli do trzech, co jest jednym z narzędzi mojej pracy od wielu już lat. Uważałem, że to do wypowiedzenia kilku uwag na ten temat.

Ocena zawsze pozostanie — jak już powiedziałem — miernikiem wiedzy zdobytej w procesie kształcenia dzieci i młodzieży, a jej adekwatność do wiedzy zdobytej przez ucznia zawsze w mniejszym lub większym stopniu uzależniona jest (i chyba będzie), od emocjonalnych stosunków po między uczniem a nauczycielem.

Istota sprawy polega więc przede wszystkim na podjęciu maksimum wysiłku dla daleko idącej obiektywizacji oceny poprzez zastosowanie pomocniczych narzędzi i sprawozdań. W moim mniemaniu jest to kolejne zadanie dla IKN, który wykorzystując doświadczenia nauczycieli kształcących się w systemie za-

trwałym procesie uczenia się. Będąc sobie cni, gdy w następnych „trzech groszach” J. Roszko odpowie mi, jaką akcję podejmie społeczeństwo, aby większym szkolom stworzyć bazę do wprowadzenia reformy oświaty, jest to bowiem problem o wiele istotniejszy dla procesu kształcenia niż utrzymywanie lub likwidacja ocen niedostatecznych.

Jestem zdecydowany przedłożyć komisji, która będzie oceniać uczniów, aby w przyszłości nie było już takich sytuacji, w których uczeń, który otrzymał ocenę niedostateczną, nie mógłby być przesunięty.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

czym — kłóć się mógłby w ramach ćwiczeń kontrolnych opracowanie ich a po weryfikacji u dostępnego w postaci publikacji.

Zmiana zasad promowania w odniesieniu do szkoły podstawowej, umożliwiająca przechodzenie do klas programowo wyższych, wymaga — moim zdaniem — pewnych obwarowań, aby cel przyświecający tej propozycji został osiągnięty.

Proponowałbym ograniczenie ilości ocen niedostatecznych u nauczycieli do trzech, co jest jednym z narzędzi mojej pracy od wielu już lat. Uważałem, że to do wypowiedzenia kilku uwag na ten temat.

Ocena zawsze pozostanie — jak już powiedziałem — miernikiem wiedzy zdobytej w procesie kształcenia dzieci i młodzieży, a jej adekwatność do wiedzy zdobytej przez ucznia zawsze w mniejszym lub większym stopniu uzależniona jest (i chyba będzie), od emocjonalnych stosunków po między uczniem a nauczycielem.

Istota sprawy polega więc przede wszystkim na podjęciu maksimum wysiłku dla daleko idącej obiektywizacji oceny poprzez zastosowanie pomocniczych narzędzi i sprawozdań. W moim mniemaniu jest to kolejne zadanie dla IKN, który wykorzystując doświadczenia nauczycieli kształcących się w systemie za-

Jestem zdecydowany przedłożyć komisji, która będzie oceniać uczniów, aby w przyszłości nie było już takich sytuacji, w których uczeń, który otrzymał ocenę niedostateczną, nie mógłby być przesunięty.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

Zakończona została kolejna edycja konkursu „Zakład pracy pomaga szkole”, organizowanego przez Centralną Radę Związków Zawodowych, Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz redakcję „Głosu Pracy”. 23 stycznia 1978 roku, w gmachu ZG ZNP, odbyła się narada podsumowująca wyniki konkursu oraz poświęcana dalszemu zaciśnieniu współdziałania zakładów pracy i szkół w socjalistycznym wychowaniu dzieci i młodzieży — w świetle wdrażania reformy systemu edukacji narodowej.

W naradzie uczestniczyli działacze gospodarczy i społeczni zakładów pracy, członkowie komitetów opiekunów nad szkołami i innymi placówkami oświatowo-wychowawczymi, nauczyciele i dyrektorzy szkół, działacze związków, przedstawiciele WRZZ oraz kuratoria oświaty i wychowania. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko. W tym celu proszę o przesłanie do redakcji „Głosu Pracy” listów, w których wyrażą oni swoje stanowisko.

Obecni też byli zaproszeni goście: zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Władysław Kala, minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski, sekretarz CRZZ — Stanisław Lewandowski, redaktor naczelny „Głosu Pracy” — Wiesław Roguski.

Wieloletni współpracownicy, którzy w przeszłości pracowali w Centralnej Komisji Konkursu „Zakład pracy pomaga szkole” — Bolesław Grzes, Stanisław Lewandowski, redaktor naczelny „Głosu Pracy” — Wiesław Roguski.

Kilka zdań o samym konkursie. Jest on jedną z form rozwijania społecznego frontu pomocy szkole i innym placówkom oświatowo-wychowawczym w wychowywaniu dzieci i młodzieży. Uczestniczące w konkursie zakłady pracy swoim działaniem raz jeszcze potwierdziły zaangażowanie, serdeczny stosunek do sprawy edukacji młodego pokolenia. Konkurs stał się zarazem formą udziału zakładów pracy w dyskusji nad ważnymi reformami edukacji narodowej i wykazał najwyraźniej, że sprawa tej ogólnonarodowej, w realizacji której nie powinno zabraknąć zakładów pracy i związków zawodowych.

W konkursie uczestniczyło 1545 zakładów pracy obejmujących opieką 2710 szkół i placówek oświatowo-wychowawczych na terenie całego kraju. Do eliminacji centralnych zgłoszono 99 zakładów, a komisja konkursowa przyznała nagrody i wyróżnienia 21 zakładom.

Puchar przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych, nagrodę I stopnia oraz dyplom uznania zdobył Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Rzeszów”, a puchar ministra oświaty i wychowania, również nagrodę I stopnia i dyplom uznania — Kopalnia Węgla Kamiennego „Nowa Ruda”, województwo wałbrzyskie. Ponadto 13 zakładów otrzymało nagrody II stopnia oraz dyplomy uznania, a 6 — wyróżnienia i dyplomy uznania. 27 WRZZ oraz kuratoria oświaty i wychowania przyznały dyplomy uznania i pamiątkowe puchary.

Centralna Komisja Konkursowa bardzo wysoko oceniła działalność zakładów pracy w zakresie szkolnictwa zawodowego, a także ich wkład w kształcenie i wychowanie młodzieży.

Zakłady okazały dużą pomoc w tworzeniu i wyposażaniu gabinetów oraz pracowni szkolnych, sal gimnastycznych, świetlic, boisk sportowych, placów zabaw itp. Inaczej mówiąc, przyczyniły się do wydatnego wzbogacenia materialno-technicznych warunków kształcenia i wychowania młodzieży.

To, oczywiście, nie wszystko. Jak stwierdzono, konkurs spowodował wywołanie ciekawych oryginalnych inicjatyw i form pracy. Oprócz wymienionych zakładów pracy celowały w tym wojewódzkie Rady Związków Zawodowych oraz kuratoria oświaty i wychowania.

Kilka konkretnych przykładów pomocy dla szkół. Zakłady „Emil” w Żychlinie, województwo łódzkie, pomogły Zespołowi Szkół Zawodowych nr 1 w Żychlinie zorganizować nowoczesną pracownię automatyki i elektroniki, wyposażając ją w pomoce naukowe i sprzęt potrzebny do prowadzenia zajęć z przedmiotów zawodowych i technicznych. Pomoc te zostały wykonane — w czynie społecznym — przez 48 pracowników-robotników, brzdąkaczy, techników i inżynierów. Ponadto zakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji objął opieką

szkolny klub techniki i racjonalizacji. Duży udział mają zakłady pracy w materialnym i organizacyjnym wspieraniu działalności kulturalnej, turystycznej i sportowej szkół, w rozwijaniu działalności Związku Harcerstwa Polskiego. Odnotować też trzeba pomoc w organizowaniu opiekunów lektorskich, dożywiania i wypoczynku dzieci, rozróżnianie opieki nad sierotami, wychowankami domów dziecka.

I tak laureaci konkursu — WSK „PZL-Rzeszów” i Kopalnia Węgla Kamiennego „Nowa Ruda” szeroko rozwinięły pomoc dla sierot, objęły patronatami domy dziecka, ufundowały — z dobrowolnych składek pracowników — szereg książeczek mieszkaniowych z pełnym wkładem. Pracownicy tych zakładów zapraszają wychowanków do swoich domów na święta lub wakacje.

Kopalnia „Nowa Ruda” patronuje 6 szkołom i 3 przedszkolom. Pomaga tym placówkom organizować różnorodne zajęcia rekreacyjne i kulturalne. Między innymi udostępniła basen na naukę pływania, z której skorzystało 1500 dzieci, wybudowała lodowisko, zakupiła sprzęt sportowy, po-

dobrze rezultatów w konkursie było możliwe dzięki pomocy i zaangażowaniu wojewódzkich instancji związkowych oraz kuratori oświaty i wychowania. Konkurs zyskał też pełne poparcie wojewódzkich, miejskich, g



30 stycznia

DZIECI SPECJALNEJ TROSKI

Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Oświaty i Wychowania, na którym omawiano problemy szkolnictwa specjalnego. Jest to ta dziedzina naszej działalności, która nie jest bliżej znana szerszym kręgom społeczeństwa z uwagi na dość skromny jej zasięg. W całej populacji uczniów niezmiernie jest wskazywać młodzieży z odchyleniami od normy, przeciętnie 3—4 proc. każdego rocznika.

Jest to jednak ten rodzaj szkolnictwa, który ma ogromne społeczne znaczenie. Prowadzimy cztery rodzaje szkół dla tej młodzieży: szkoły specjalne dla dzieci opóźnionych w rozwoju, szkoły dla dzieci i młodzieży pozbawionej wzroku lub niedowidzącej oraz dla dzieci głuchych lub niedosłyszących, wreszcie ośrodki szkolno-wychowawcze resocjalizacyjne dla młodzieży niedostosowanej społecznie.

W dwóch co najmniej dziedzinach mamy poważne osiągnięcia i stawia to nasz kraj oraz system oświatowy na czołowym miejscu w Europie. Mam tu na myśli szkolnictwo dla dzieci niewidomych i głuchych oraz niedowidzących i niedosłyszących. Każde dziecko jest u nas zarejestrowane, każdemu gwarantujemy dostęp do szkoły. W tej chwili jako jeden z nielicznych tylko krajów prowadzimy szkolnictwo średnie dla młodzieży niewidomej i głuchej.

Chcę w tym miejscu podkreślić, iż z pomocą przychodzą tu nam różne instytucje, jak Polski Związek Niewidomych i Polski Związek Głuchych, komitety opiekuńcze, a także społeczeństwo oraz liczne grupy osób, zainteresowanych rozwojem szkolnictwa specjalnego.

Ze szkolnictwem dla opóźnionych w rozwoju łączy się kilka problemów, każdy o odrębnej specyfice. Grępuje ono bardzo różnicowaną młodzież: z lekkoimi opóźnieniami w rozwoju, z głębokim upośledzeniem oraz takim, które zakwalifikować można jako pośrednie między tymi dwoma. Rozwijamy dla tej młodzieży szkolnictwo specjalne, problem jednak w tym, że zupełnie dobrze funkcjonuje ono w miastach, natomiast wieś jest pod tym względem opóźniona. Trudność, przed którą obecnie stoimy, to objęcie wychowaniem w tych placówkach wszystkiej młodzieży wiejskiej opóźnionej w rozwoju.

Dziś w szkołach specjalnych, klasach i oddziałach specjalnych uczy się 80 proc. dzieci, u których stwierdzono opóźnienia w rozwoju. Stoi więc przed nami zadanie — było to mocno akcentowane na posiedzeniu Komisji Sejmowej — stworzenia takiej sieci szkół specjalnych, która gwarantowałaby pełną szansę dostania się do nich wszystkim młodzieży z anomaliami w rozwoju. Dlatego też w trakcie realizacji kolejnych etapów reformy szkolnej musimy zastanowić się nad tym, jak rozwiązać ten dość skomplikowany organizacyjnie problem. Gmina jest tu za małym rejonem dla tego typu szkolnictwa, muszą powstawać szkoły specjalne o zasięgu kilku gmin lub regionu, co przede wszystkim dotyczyć powinno szkół dla niewidomych i głuchych. I nad tym będziemy pracować. Sejmowa Komisja Oświaty i Wychowania aprobowala przedstawione przez nasze ministerstwo kierunki.

Na koniec chciałbym poinformować słuchaczy, iż posłowie wypowiadali się z wysokim uznaniem o pracy nauczycieli szkolnictwa specjalnego. Chciałbym bardzo serdecznie pogratulować koleżankom i kolegom tej oceny i przyłączyć się do podziękowań, jakie w czasie obrad pod Waszym adresem padły.

W dniu 21 grudnia 1977 roku odbyła się w Kolnie (województwo łomżyńskie) konferencja sprawozdawcza Rady Zakładowej. Uczestniczyli w niej: kol. Stefan Radomski — przedstawiciel Zarządu Głównego ZNP, tow. Ireneusz Skrodzki — I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR, kol. Tadeusz Siwik — inspektor oświaty i wychowania w Kolnie, kol. Mirosław Moraczewski — kierownik Oddziału ZG ZNP w Łomży, członkowie Plenum Rady Zakładowej, prezesi, wiceprezesi ognisk, dyrektorzy szkół z terenu miasta i gminy Kolno.

Rada Zakładowa działa w terenie położonym na północnych krańcach województwa łomżyńskiego. Warunki pracy nie są łatwe, mimo to rada pracuje aktywnie i systematycznie, stara się rzetelnie załatwiać każdą nauczycielską sprawę. Działalnością swą obejmuje ona sześć ognisk, w tym trzy miejskie i trzy wiejskie.

Długoletni wiceprezes Rady Zakładowej, a obecnie instruktor Oddziału ZG ZNP w Łomży — kol. Stanisław Ferenc przewodniczył obradom na zorganizowanej konferencji. Kolega Edward Chlebus, ponad dwadzieścia lat kierujący Radą Zakładową, złożył sprawozdanie z jej pracy za okres od 27 lutego 1976 roku do 20 grudnia 1977 roku.

Rada Zakładowa w Kolnie skupia 308 członków, w tym 176 nauczycieli, 20 pracowników administracyjnych, 98 pracowników obsługi, 14 emerytów. W okresie sprawozdawczym przydzielono 37 osobom zapomogi bezzwrotne z funduszu związkowego na sumę 17 500 złotych. 45 000 złotych przydzielono 38 osobom w formie zapomogi z funduszu zdrowotnego. Materiałna pomoc dla emerytów zamyka się w granicach 8300 złotych. PKZP przyznała 294 członkom pożyczki na łączną sumę

2342 tys. złotych, a ponadto cztery pożyczki mieszkaniowe w kwocie 70 tys. złotych. 17 osobom przyznano zasiłki statutowe w wysokości 9158 złotych. Wszystkie potrzeby w tym zakresie załatwiono pozytywnie. 18 osób skorzystało z leczenia sanatoryjnego, 45 członków — z czasów wypoczynkowych. Świadczone pomoc materialną dzieciom nauczycielskim z funduszu socjalnego, pokrywając odpłatność za wczasy i turystykę. Na imprezy kulturalno-oświatowe wydano 17 252 złote.



PO RAZ PIERWSZY O KOLNIE

Realizacja funduszu socjalnego wyglądała następująco: świadczenia w naturze emerytom — 12 000 złotych; wczasy dla dzieci członków związku — 9757 złotych; imprezy kulturalno-oświatowe, wycieczki — 45 000 złotych; opłaty za wczasy wypoczynkowe — 195 676 złotych.

Jedną z cenniejszych akcji było dokonanie rozpoznawania warunków mieszkaniowych. W wyniku tego przeglądu stwierdzono, że sytuacja przedstawia się dobrze dzięki systematycznemu poparciu, którego udzielają nauczycielom sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR oraz inspektor oświaty i wychowania.

Wszyscy pedagodzy korzystają z Biblioteki Pedagogicznej, któ-

ra sprowadza też książki z Biblioteki Narodowej w Warszawie. Biblioteka Pedagogiczna w Kolnie zajęła drugie miejsce w kraju, co do ilości wypożyczonych woluminów z Biblioteki Narodowej. Studijacy nauczyciele znajdują więc rzeczywistą pomoc i radę. Koleżanki Anna Pikulińska i Krystyna Skrodzka sprawnie działają w tej, tak potrzebnej, placówce.

W mieście czynna jest stolówka zakładowa. Korzystają z niej nauczyciele z rodzinami.

W okresie sprawozdawczym Rada Zakładowa odbyła cztery plenarne posiedzenia i 16 zebrań Prezydium. Omawiano na nich problematykę wynikającą z planu pracy i z życia. Odbyło się też 36 konferencji teoretyczno-pedagogicznych. Warto dodać, że członkowie Rady Zakładowej są prelegentami Uniwersytetu Powszechnego dla Rodziców. Wyrazem uznania dla kolnieńskich pedagogów były przyznane im odznaczenia państwowe. Jedna osoba otrzymała Tytuł Honorowy „Zasłużony Nauczyciel PRL”, trzy osoby — Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, 13 osób — Złoty Krzyż Zasługi, dwie osoby — Medal Komisji Edukacji Narodowej, osiem osób —

Złota Odznakę ZNP. Nagrody ministra i kuratora otrzymało 16 kolegów.

Stwierdzono twórczą i owocną współpracę Rady Zakładowej z Komitetem Gminnym PZPR oraz inspektorem oświaty i wychowania.

W dalszej części zebrania kolega inspektor złożył informację o stanie oświaty na tutejszym terenie i omówił kierunki jej rozwoju. W nadchodzących latach uruchomione zostaną trzy pełne dziesięciolatkę, trzy szkoły z klasami I—VI, siedem szkół z klasami I—III. Łączna liczba uczniów wyniesie około 3,5 tys., zaś łączna liczba oddziałów 168. Pracować będzie 202 nauczycieli. Około 1,5 tys. dzieci wymagać będzie dowożenia. Duży nacisk położony inspektorem na przygotowanie kadry. Już obecnie kształci się na studiach magisterskich 17 osób, zaś w okresie sprawozdawczym ukończyło studia 10 nauczycieli.

W dyskusji poruszono wiele problemów związanych z działalnością Rady Zakładowej. Wnioskowano zwolnienie prezesów ognisk z dwu godzin zajęć społecznych w szkole, objęcie pięciolatów opieką wychowawczą, utworzenie sekcji emerytów, zorganizowanie bazy wypoczynkowej w pobliskim Koźle, doskonalenie konferencji teoretyczno-pedagogicznych itp.

Dyskusja wykazała wielką dojrzałość społeczną działaczy związkowych, ich zaangażowanie, twórczą i krytyczną postawę wobec spraw związkowych. Debатовano rzeczowo, konkretnie, bez „biadolenia”, uwzględniając realia życia.

Konferencja sprawozdawcza przyniosła dużo satysfakcji działaczom i stanowiła bodziec do dalszych wysiłków.

EDWARD CHLEBUS
Kolno

Z PRAC KOMITETU OBCHODÓW 100-ROZNICZY URODZIN JANUSZA KORCZAKA

Komitet ten działa już od roku. Jego celem jest uczczenie 100 rocznicy urodzin wybitnego pisarza, działacza społecznego, lekarza, pedagoga, którego życie stanowi symbol prawdziwego wychowawcy, symbol umiłowania dziecka. Protektorat nad obchodami objął prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz. Na wniosek Polski rocznica urodzin Janusza Korczaka wpisana została do kalendarium UNESCO na rok 1978.

Komitet — którego przewodniczącym jest minister oświaty i wychowania, Jerzy Kuberski — opracował bogaty program obchodów na lata 1978—1979. Wstępem do obchodów było seminarium pedagogiczne dla przedstawicieli placówek imienia Janusza Korczaka na temat twórczego zastosowania w pracy opiekuńczo-wychowawczej i oświatowej jego dorobku pedagogicznego. Seminarium odbyło się w dniach 14—15 listopada, w gmachu Zarządu Głównego ZNP w Warszawie (patrz „Głos Nauczycielski” z 27 listopada 1977 roku).

24 stycznia bieżącego roku odbyło się kolejne posiedzenie Prezydium Komitetu, dla ustalenia programu Międzynarodowej Sesji Naukowej poświęconej Januszowi Korczakowi. Obradom przewodniczył minister Jerzy Kuberski.

Prezydium ustaliło, że sesja zorganizowana zostanie w War-

szawie w dniach 11—14 października 1978 roku. Sesja będzie miała charakter naukowy i jej prace będą zmierzały do:

- ukazania miejsca Janusza Korczaka we współczesnej kulturze i pedagogice;
- zbilansowania rezultatów dotychczasowych badań, studiów i poszukiwań dotyczących spuścizny Janusza Korczaka;
- ukierunkowania dalszych badań i poszukiwań;
- nawiązania bliższych kontaktów roboczych między osobami oraz instytucjami zajmującymi się badaniami i popularyzowaniem spuścizny Janusza Korczaka;
- rozszerzenia współpracy między polskimi i zagranicznymi ośrodkami prowadzącymi badania i popularyzację wiedzy o Januszu Korczaku.

W obradach sesji wezmą udział pracownicy nauki i szkół wyższych, instytutów, przedstawiciele organizacji i związków twórczych

z Polski oraz przedstawiciele organizacji międzynarodowych, ośrodków naukowo-badawczych zainteresowanych dorobkiem Janusza Korczaka i jego byłych wychowanków oraz współpracowników z zagranicy.

W trakcie obrad Międzynarodowej Sesji, a także i po jej zakończeniu, zorganizowanych zostanie szereg imprez:

- otwarcie Izby Pamięci Tradycji i Perspektyw Wychowawczych w Domu Dziecka im. Janusza Korczaka, połączone z odsłonięciem Jego popiersia; — dłuta Xawerego Dunikowskiego;
- otwarcie Izby Pamięci i Tradycji w „Naszym Domu” im. Maryny Falskiej;
- otwarcie wystawy korczakowskiej;
- spektakl teatralny poświęcony Januszowi Korczakowi;
- zwiedzanie Trebłinki;
- zwiedzanie Centrum Zdrowia Dziecka;
- zwiedzanie Muzeum Getta.

Komitet Obchodów 100 rocznicy urodzin Janusza Korczaka wysłał zaproszenie do szeregu osób z zagranicy, reprezentujących międzynarodowe i krajowe ośrodki, z prośbą o wejście w skład komitetu. W ten sposób komitet będzie miał charakter międzynarodowy.

Pierwsze uroczyste posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Obchodów 100 rocznicy urodzin Janusza Korczaka odbędzie się w Polsce, w czerwcu bieżącego roku, w Dniu Dziecka. Na posiedzeniu tym przyjęty zostanie program obchodów.

*

W lipcu bieżącego roku odbędzie się w Zielonej Górze Ogólnopolski Zlot Drużyn Korczakowskich. Zlot organizowany jest przez Główną Kwaterę ZHP, a z jej upoważnienia — przez Szczep Drużyn Harcerskich im. Janusza Korczaka — „Korczakowcy” w Zielonej Górze.

Organizatorzy wysłali do wszystkich drużyn korczakowskich w kraju apel o podjęcie wzmoczonej działalności, której celem powinno być jak najpełniejsze poznanie sylwetki „Starego Doktora” i wykorzystanie w pracy elementów Jego systemu wychowawczego.

O innych pracach i imprezach związanych z obchodami 100 rocznicy urodzin Janusza Korczaka będziemy informować naszych czytelników.

Poł wieku pracy nauczycielskiej

Niecodzienny jubileusz 50-letniej, nieprzerwanej pracy w ZNP obchodził niedawno znany w województwie białskim działacz związkowy, pedagog i społecznik, kolega ANTONI CWIERTNIA.

Urodził się 1 listopada 1903 roku w Kętach jako syn rzemieślnika. W 1917 roku ukończył szkołę ludową w Kętach i podjął naukę w Seminarium Nauczycielskim w Białej, które ukończył w roku 1922. Od tego roku rozpoczyna swój długi okres pracy zawodowej i związkowej. W 1924 roku składa egzamin kwalifikacyjny, a dziesięć lat później kończy, jako ekstern, Wyższy Kurs Nauczycielski w Krakowie, z zakresu matematyki i fizyki.

Pracę zawodową rozpoczął w Szkole Powszechnej w Głowiach. W czasie okupacji pracował w Szkole Powszechnej w Wleprzu. W 1946 roku objął stanowisko kierownika Szkoły Podstawowej nr 3 w Żywcu i funkcję tę pełnił do przejścia na emeryturę w 1969 roku.

Członkiem ZNP i aktywistą jest od 1922 roku, a od roku 1927 do chwili obecnej pełni różne funkcje związkowe przy byłym Zarządzie Powiatowym ZNP (obecnie Radzie Zakładowej) w Żywcu.

Kolega Antoni Cwiertnia uprządkował Kasę Funduszu Pośmiertnego ZNP w Żywcu oraz założył Klub-Swietlicę ZNP w Żywcu, w której organizowano kursy dokształcające dla nauczycieli. W latach okupacji pomagał wielu koleżankom, które nie miały środków do życia. Dzięki jego interwencji w niemieckich inspektorów, kilka koleżanek otrzymało pracę. Kolega Cwiertnia był w czasie okupacji członkiem Związku Walki Zbrojnej, przekształconego później w Armię

Krajową. Działał pod pseudonimem „Tomasz”.

Po wyzwoleniu został wybrany na stanowisko prezesa Oddziału Powiatowego ZNP. Zorganizował Spółdzielnię Nauczycielską, która w najtrudniejszym okresie (1945—1946) zaopatrywała nauczycieli w niezbędne środki żywnościowe. Założył także, istniejącą do dziś, Kasę Zapomogowo-Pożyczkową oraz sklep księgarsko-papierniczy, obecny „Dom Książki” w Żywcu. Z jego inicjatywy powstał w Żywcu Wyższy Kurs Nauczycielski, który od 1956 roku ukończyło około 40 czynnych nauczycieli. Był również przewodniczącym komisji weryfikacyjnej dla nauczycieli szkół podstawowych oraz na-

uczycieli uzupełniających egzaminy z zagadnień ideologicznych.

Pracę nauczyciela i związkowca łączył z pracą polityczną. Od 1948 roku jest aktywnym członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a także członkiem Zarządu Koła Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Żywcu. Obecnie, będąc już na emeryturze, sprawuje funkcję prezesa Ogniska Nauczycieli Emerytów w Żywcu.

Za swe zasługi otrzymał wiele nagród i odznaczeń: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal X-lecia Polski Ludowej, Złoty Krzyż Zasługi, Złotą Odznakę ZNP, Medal XXX-lecia Polski Ludowej, Brązowy Medal „Za zasługi dla obronności kraju”, Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Z racji jubileuszu życzymy koledze Antoniemu Cwiertni długich lat życia w dobrym zdrowiu oraz zadowolenia i sukcesów w Jego społecznym działaniu.

CO NOWEGO W WYDAWNICTWACH SZKOLNYCH I PEDAGOGICZNYCH?

W przededniu realizacji pierwszego etapu reformy, odpowiedź na to pytanie uzyskana w naszej „szkolnej oficynie” ma istotne znaczenie.

Otóż w 1978 roku przewidziane jest wydanie 600 tytułów o łącznym nakładzie ok. 38 milionów egzemplarzy. Będą to przede wszystkim książki autorów, którzy preferują nowoczesne metody nauczania i wychowania dzieci i młodzieży.

Z zakresu pedagogiki, teorii nauczania i wychowania, oświaty uścisławianej oraz organizacji szkolnictwa ukażą się takie publikacje jak: „O dobrym wychowaniu i kształceniu” J. Rudniańskiego, wznowiona i rozszerzona książka W. Okonia — „Nauczanie problemowe w szkole współczesnej”. Ponadto opracowania zbiorowe: „Wychowanie i środowisko. Szkoła środowiskowa. Szkoła wychowująca”. Jak widać, będzie więc czym podeprzeć działalność wychowawczą, zwłaszcza że równocześnie ukażą się pozycje z serii „Biblioteka Psychologiczna”. Będą to: „Rola temperamentu w rozwoju psychicznym” — J. Strelau oraz „Rozwój moralny” — H. Muszyńskiego.

W tej grupie książek zaprezentowane będą również wartościowe przekłady z literatury obcej. Z rosyjskiego — „Dydaktyka szkoły średniej” N. Danilowa i N. Skatkina; z niemieckiego — „Osobowość socjalistyczna, jej powstanie i rozwój” — G. Neunera; z francuskiego — dwie pozycje: „Kształcenie równoległe” — E. Pocher i „Nowoczesność w kształceniu i wychowaniu”.

W bieżącym roku szczególną wagę zwrócona jest na sześciolatków. Wydawnictwa pospieszyły z pomocą nauczycielom przedszkoli i słuchaczom Studium Wychowania Przedszkolnego. Przygotowały mianowicie dla nich m.in. takie tytuły jak: „Zanim dziecko zacznie czytać” — M. Dmochowskiej; „Minimum logopedyczne nauczyciela przedszkola” — G. Demelowa; „Zbliżamy dzieci przedszkolne do techniki” — J. Wojciechowskiego, „Współpraca przedszkola

z rodzicami”. — A. Sawickiej oraz „Metodyka wychowania w przedszkolu” — praca zbiorowa.

W następnym roku — w związku z wprowadzaniem reformy — na pierwszym planie znajdują się klasy początkowe. W związku z tym, w br. w dziale książek metodycznych ukażą się takie pozycje jak: „Nauczanie języka polskiego w klasie I” — praca zbiorowa pod redakcją R. Więckowskiego, „Nauczanie początkowe matematyki”, cz. I Z. Semadeniego, „Przewodnik do „elementarza muzycznego” L. Lipskiej i A. Banasiewicza, „Praca i technika”. Poradnik dla nauczyciela klas I — III — opracowanie zbiorowe.

Oczywiście równoległe z książkami przygotowanymi specjalnie pod kątem reformy, ukażą się i inne, te które mają pomóc nauczycielom także w realizacji obecnego programu. I tak polonisci otrzymają trzy nowe tytuły: składające się na „Bibliotekę Polonistyczną” oraz kilka interesujących opracowań literatury współczesnej jak np. „Polska poezja współczesna” — E. Balcerzana, „Dramaturgia polska 1945—1975” I. Eustachiewicza. Dla nauczycieli historii cenną pomocą okazać się chyba teksty źródłowe z dzieł Polski i świata m.in.: „Od Westerplatte do Berlina” w opracowaniu T. Tarnogrodzkiego oraz — „Między rewolucją francuską a rewolucją październikową” D. Rusina, T. Witucha. Dla geografów przygotowano: „Środki wizualne w nauczaniu geografii” — K. Tywonińskiego i W. Waleśkowskiej, „Formy powierzchni Ziemi” — R. Galona, „Morze oknem na świat” — K. Łuksa. Chemicy otrzymają „Metodykę testu chemicznego” — K. Czupełną, „Nauczanie chemii w klasie VII” — M. Koniecznej oraz „Nauczanie chemii w klasie VIII” — J. Soczewski.

Równocześnie przygotowywane są nowe poradniki metodyczne dla nauczycieli szkół zawodowych. W serii „Biblioteka Metod Szkolnictwa Zawodowego” ukażą się m.in.: „Nauczanie ekonomii politycznej” — J. Jakimczyka, „Nauczanie prawoznawstwa” R.

Sedltera, „Nauczanie rytmiki budowlanej” H. Pijewskiej, „Nauczanie organizmów i techniki handlu” — K. Ostrowskiej i K. Pauzewica.

W nowo zainicjowanym cyklu „Małe Formy Metodyczne” ukazywać się będą opracowania zawierające rozwiązania i wskazówki metodyczne dotyczące trudniejszych tematów i działań programowych w przedmiotach zawodowych.

Tyle nowości dla nauczycieli plus jeszcze jedna, związana z setną rocznicą urodzin Janusza Korczaka. Z tej okazji ukaże się książka A. Sleszakowej o życiu i działalności tego wybitnego wychowawcy.

Dla uczniów, którzy chcą zgłębić z zainteresowaniem poszerzać swą wiedzę — Wydawnictwa wydają 23 nowych książek popularnonaukowych i pomocniczych. Są to lektury w językach obcych, kilka tomików „Biblioteczki Historycznej”, „Treny” J. Kochanowskiego w „Bibliotece Analiz Literackich”, a w „Bibliotece Delta” — tomiki poświęcone zagadnieniom fizyki kwantowej, fizyki cząstek elementarnych oraz kombinatoryce i zasadzie Dirichleta. W serii „Świat” zostaną wydane następujące tytuły: „Afryka Zachodnia, Ziemia i ludzie” Z. Dobosiewicza oraz „Krajoznazwce” J. Midzlo. Uczniowie szczególnie zainteresowani chemią będą też mogli skorzystać z książek K. Pazdro — „Prawo okresowości i budowa atomu” oraz M. Kłysz-Jodźnińskiej — „Budowa materii w świetle teorii kwantowej”.

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne niezależnie od wymienionych tu pozycji — przygotowują ponad 30 nowych tytułów podręczników ogólnokształcących. W tej liczbie — obok podręczników dla szkoły zreformowanej, znajdują się podręczniki wychowania technicznego w liceum ogólnokształcącym, podręczniki dla szkół specjalnych i dla pracujących. Na uwagę zasługuje też ok. 50 nowych podręczników kształcenia zawodowego, które pomyślane są tak, iż służyć mogą zarówno uczniom szkół zawodowych jak i pracownikom różnych grup zawodowych. Bada to m.in. także książki jak: „Technologia tworzyw drzewnych” — praca zbiorowa, „Bezpieczeństwo, higiena i prawo pracy dla techników” — A. Hansena, „Ekonomika i organizacja pracy” cz. I. W. Rachalskiej, „Pedagogika pracy” E. Wiatrowskiego.

Już od 20 lat

„POZNAJ SWÓJ KRAJ”

W styczniu 1978 r. minie 20 lat od chwili ukazania się pierwszego numeru czasopisma krajoznawczo-turystycznego „Poznaj swój kraj”. Pismo jest kontynuatorem „Orlego Lotu”, organu Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, który w latach 1920—1950 budził i rozwijał wśród młodzieży umiłowanie ojczystego kraju i pełne zrozumienie istoty, znaczenia i celów szkolnego ruchu krajoznawczo-turystycznego.

Pismo z miejsca zdobyło sobie duże uznanie szerokich rzesz czytelników. Tak jest do dziś. Co decyduje o atrakcyjności tego miesięcznika? Sądzę, że sprawia to bogata treść każdego numeru „Poznaj swój kraj” oraz żywe jej ujęcie. Te właśnie plusy sprawiają, że po pismo to, redagowane w latach 1958—1973 pod kierunkiem mgr. M. Sobańskiego, a od trzech lat mgr. J. Kłysińskiej-Szczubińskiej, sięga chętnie nie tylko młodzież, lecz także dorośli w kraju i za granicą.

W ciągu dwudziestu lat upowszechniania wiedzy o Polsce, czasopismo świetnie wyczuwało zainteresowania czytelników w kraju i poza jego granicami. Brało czynny udział w kształtowaniu współczesnego oblicza szkolnego ruchu krajoznawczo-turystycznego, który jest integralnym składnikiem systemu edukacji narodowej i stanowi ważny element pracy pozalekcyjnej i pozaszkolnej.

Jubilat rozwijał swą działalność przede wszystkim wśród młodzieży, popularyzując w tym środowisku istotę i podstawowe zasady krajoznawstwa i turystyki. Pozyskał dla tych pięknych idei młodzież, jej rodziców oraz wielu nauczycieli i wychowawców, zwłaszcza pełniących funkcję opiekunów SKKT.

Największą zaletą pisma jest nieustanne poszukiwanie coraz doskonalszych form systemowej ekspozycji oblicza naszego kraju. Stąd każdy niemal z 212 wydanych do końca 1977 roku numerów przedstawia interesujący fragment regionu geograficznego, wzbogacony różnymi faktami przyrodniczymi, historycznymi i gospodarczymi. Dzięki temu zawarte w tych numerach treści są przydatne w nauczaniu wielu przedmiotów.

Znaczną poczytnością cieszą się bloki tematyczne poświęcone działaczom politycznym i bohaterom narodowym, prezentacji wybitnych pisarzy, poetów, uczonych.

Bogate treści zawiera cykl artykułów omawiających ponad 70-letnią historię turystyki studenckiej i prawie 60-letnią działalność szkolnego ruchu krajoznawczo-turystycznego w Polsce. Problematykę tę przedstawiają w sposób sugestywny doświadczeni działacze studenckiej i szkolnej turystyki, m.in. Cz. Blajda, A. Czarnowski, T. Gawel, K. Jamczykowski, Z. Janowska, J. Jaroszowa, J. Kuran, M. Orłowski, S. Pagaczewski, T. Prus-Wisłowski, J. Staśko, K. Staszewski, J. Węgrzynowicz i L. Węgrzynowicz.

Na łamach „Poznaj swój kraj” znalazło się około 100 opisów krajoznawczo-turystycznych atrakcyjnych tras wycieczek sobotnio-niedzielnich i 14-dniowych wędrowek wakacyjnych. Wiele z nich odnosi się do tras tzw. ty-

powych, zorganizowanych przez PTSM.

Duży rezonans wśród czytelników wykiwały ogłaszane przez redakcję turnieje i konkursy krajoznawcze. Dotyczyły one szczególnie 16 ogólnopolskich turniejów krajoznawczych.

Najlepiej ilustrowany dział tematyczny tworzą artykuły dotyczące architektury i historii sztuki. Wiele miejsca analizy też problemy ochrony naturalnego środowiska. Na podkreślenie zasługuje tu cykl artykułów pła I. Jacyny, drukowanych w latach 1973—1977.

Redakcja miesięcznika ma swoje ściśle współpracujące z ZHP, PTTK, PTSM i ZNP w krzewieniu krajoznawstwa i turystyki wśród młodzieży. Wykazywała wiele troski o rozwój idei szkolnego ruchu krajoznawczego, najważniejszego elementu infrastruktury szkolnego ruchu krajoznawczo-turystycznego.

Zamieszczane w „Poznaj swój kraj” publikacje nie straciły na świeżości i aktualności. Każdy z artykułów jest nadal przydatny w pracy krajoznawczej w szkole. Pomaga one m.in. w przygotowaniu wspomnianych przedmiotowych i kompleksowych wycieczek szkolnych, doradczych obozów wędrownych, odgrywają istotną rolę w organizowaniu wieczornych, gawęd, pokazów i wystaw krajoznawczych, przychodzą z wyjątkową pomocą w planowaniu działalności SKKT.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że redakcja nie szczędzi nigdy miejsca na prezentowanie różnych zagadnień wychowawczych. Odgrywają one we właściwym rozumieniu krajoznawstwie doniosłą rolę.

Z bogactwa zamieszczonych w „Poznaj swój kraj” tematów każdy nauczyciel, a zwłaszcza działacz szkolnego ruchu krajoznawczo-turystycznego może wybrać także poznawczo-wychowawcze treści krajoznawstwa, formy i metody działania, które z dużym pożytkiem trafią do umysłów i serc dzieci i młodzieży.

Osobiście jako wieloletni opiekun SKKT im. F. Dybowskiego Technikum Ekonomicznego w Tętnowie, a następnie SKKT im. L. Węgrzynowicza Liceum Ekonomicznego w Poznaniu znajdowałem w „Poznaj swój kraj” inspirację i wskazówki do pracy dydaktyczno-wychowawczej, prowadzonej w aspekcie krajoznawstwa i turystyki. Sądzę, że trwałe elementy szkolnego ruchu krajoznawczo-turystycznego wniosły organizowane przez SKKT Liceum Ekonomicznego w Poznaniu i redakcję „Poznaj swój kraj” takie akcje, jak: „Na turystyczne ugrozy”, „Ślankiem etykiety po Wielkopolsce”, ogólnopolskie seminarium krajoznawcze inaugurujące obchody 50-lecia szkolnego ruchu krajoznawczo-turystycznego w Polsce, wieczornice i wystawy krajoznawcze, specjalistyczne obozy wędrowne redagowane miesięcznej gazety ściennej pt. „Echo SKKT”.

Z lektury „Poznaj swój kraj” czerpie też treści przydatne w prowadzeniu od przeszło 10 lat wykładów, konwersatoriów i świąt terenowych dla studentów II roku Międzywydziałowego Studium Kultury i Turystyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Miesięcznik ten jest też mi pomocny w prowadzeniu wykładów z przedmiotu studiów „Krajoznawstwo w gramie”, realizowanego dla studentów III i IV roku pedagogiki UAM w Poznaniu.

W okazji 20-letniej działalności „Poznaj swój kraj” w służbie szkolnemu ruchowi krajoznawczo-turystycznemu żyćca Jubilatowi sytyfikacji i twórczej i pożytecznej pracy, wiele innowacji, sympatii ze strony młodzieży i jej rodziców władz oświatowych, ZNP, PTTK, PTSM, nauczycieli i organizacji młodzieżowych dających sukcesów w popularyzowaniu tematyki zawartej w tytule pisma oraz wszelkiej pomysłowości.

doc. dr hab. KAZIMIERZ DENEK

JEŚLI CHCESZ WYJECHAĆ DO JACHRANKI.

W związku z licznymi listami członków ZNP dotyczącymi możliwości leczenia lub wypoczynku w Zespole Leczniczo-Wypoczynkowym ZNP w Jachrance — dyrekcja Zespołu uprzejmie informuje, że podstawą do otrzymania skierowania na leczenie sanatoryjne jest wniosek o potrzebie leczenia uzdrowiskowego, wystawiony przez zakład społecznej służby zdrowia, właściwy ze względu na miejsce zamieszkania lub pracy zainteresowanego. Wniosek o skierowanie na leczenie uzdrowiskowe należy składać

we właściwej radzie zakładowej ZNP, która rejestruje go i wraz z zaświadczeniem związkowym przekazuje do filii OUPIS ZG ZNP. Komisja ZNP d/s leczenia uzdrowiskowego, działająca przy każdej filii OUPIS ZG ZNP, przydziela skierowania na leczenie zgodnie z uprzednio dokonaną kwalifikacją lekarza konsultanta d/s leczenia uzdrowiskowego. Wszystkie filie dysponują skierowaniami do Jachranki.

Skierowania na wczasy wypoczynkowe do Jachranki są rozprowadzane na ogólnie obowiązujących

zasadach przez zakłady pracy, w porozumieniu z radami zakładowymi, podobnie jak do innych ośrodków wypoczynkowych ZNP.

W związku z powyższym dyrekcja Zespołu Leczniczo-Wypoczynkowego ZNP w Jachrance uprzejmie prosi zainteresowanych Kolegów o kierowanie zgłoszeń o przydział skierowania na leczenie lub wczasy do swoich rad zakładowych ZNP lub kierownictw zakładów pracy, a nie bezpośrednio do naszego ośrodka.

JERZY BOCHNIA
dyrektor Zespołu
Leczniczo-Wypoczynkowego
ZNP w Jachrance

Nowości Wydawnicze

POEZJA

Dante Alighieri: BOSKA KOMEDIA (wybór). Przełożył Edward Porębowicz. Wstęp i komentarze opracował Kalkst Morawski. Wyd. Ossolineum, Wrocław 1977, s. 448, cena 80 zł.

PROZA

Wuzanne Prou: TARAŚ BERNARDINICH. Przełożyła Maria Ziębina, WL. Kraków 1977, s. 153, cena 16 zł.

Adolf Rudnicki: KARTKI SPORTOWE. WL, Kraków 1977, s. 119, cena 16 zł.

SKICE, OPRACOWANIA, MONOGRAFIE

Przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył Tadeusz Brzostowski. LISTY CIEMNYCH MŁÓŻ. PIW, Warszawa 1977, s. 355, cena 40 zł.

POLITYKA, FILOZOFIA, SOCJOLOGIA

Tadeusz Piłsudski: CZŁOWIEK MIĘDZY ZIEMIĄ A NIEBEM. WP, Warszawa 1977, s. 430, cena 50 zł.

Stanisław Markiewicz: WSPÓŁCZESNA CHRZEŚCJAŃSKA DEMOKRACJA. MON, Warszawa 1977, s. 300, cena 16 zł.

PROBLEMY ŚWIATOPOGLĄDU MARKSISTOWSKIEGO. Zbiór opracowań pod redakcją Tadeusza M. Jaroszewskiego. KIW, Warszawa 1977, s. 263, cena 30 zł.

ALBUMY

Maria i Andrzej Szypowscy: Gdynia, Wyd. Sport i Turystyka, Warszawa 1977, s. 349, cena 240 zł.

HISTORIA

Instytut Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR: HISTORIA KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO. Tom V. KIW, Warszawa 1977, s. 717, cena 100 zł.

OKUPACJA I MEDYCyna. Trzeci wybór artykułów z „Przeglądu Lekarskiego — Oświeceni” z lat 1963—1976. Wyboru dokonał zespół redakcyjny „Przeglądu Lekarskiego — Oświeceni”. KIW, Warszawa 1977, s. 404, cena 85 zł.

Andrzej Aienkiewicz: OD RZĄDÓW LUDOWYCH DO PRZEWROTU MAJOWEGO. Zarys dzieł politycznych Polski 1918—1926. WP, Warszawa 1977, s. 470, cena 75 zł.

Z FUNDACJI im. ZBIGNIEWA MARCINIAKA

W dniu 24 stycznia 1978 r. w siedzibie Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego odbyło się posiedzenie Komisji Stypendialnej, przyznającej coroczną nagrodę im. doc. dr hab. Zbigniewa Marciniaka.

Po wnioskowej i wszechstronnej analizie oceniono nadesłane prace.

Komisja postanowiła wyróżnić pracę magisterską pt. „Działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego w województwie kieleckim w latach 1935—1939” kol. Kazimierza Mikody i przyznać stypendium za rok 1977.

Praca została napisana pod kierunkiem dr. Mieczysława Markowskiego w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach.

Praca kol. Mikody w pełni odpowiada regulaminowi stypendium, ma charakter związkowy,

badawczy, pionierski, a także własne było życzenie fundatora, zasłużonego pedagoga, badacza dzieł oświaty i wychowania, badacza ruchu nauczycielskiego w Polsce doc. dra hab. Zbigniewa Marciniaka.

Komisja zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że w terminie do 15 grudnia 1978 r. przyjmowane będą prace magisterskie dotyczące działalności nauczycielskiego ruchu zawodowego w Polsce. Będą one kandydowały do stypendium za 1978 r.

Praca kol. Mikody w pełni odzyskała rangę w popularnym Związku Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa, ul. Spasowskiego 6/8.

ZDZISŁAW WRZESZCZ
sekretarz komisji

Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” 00-017 Warszawa, ul. Nowogrodzka 24/26, Nr indeksu 33972.

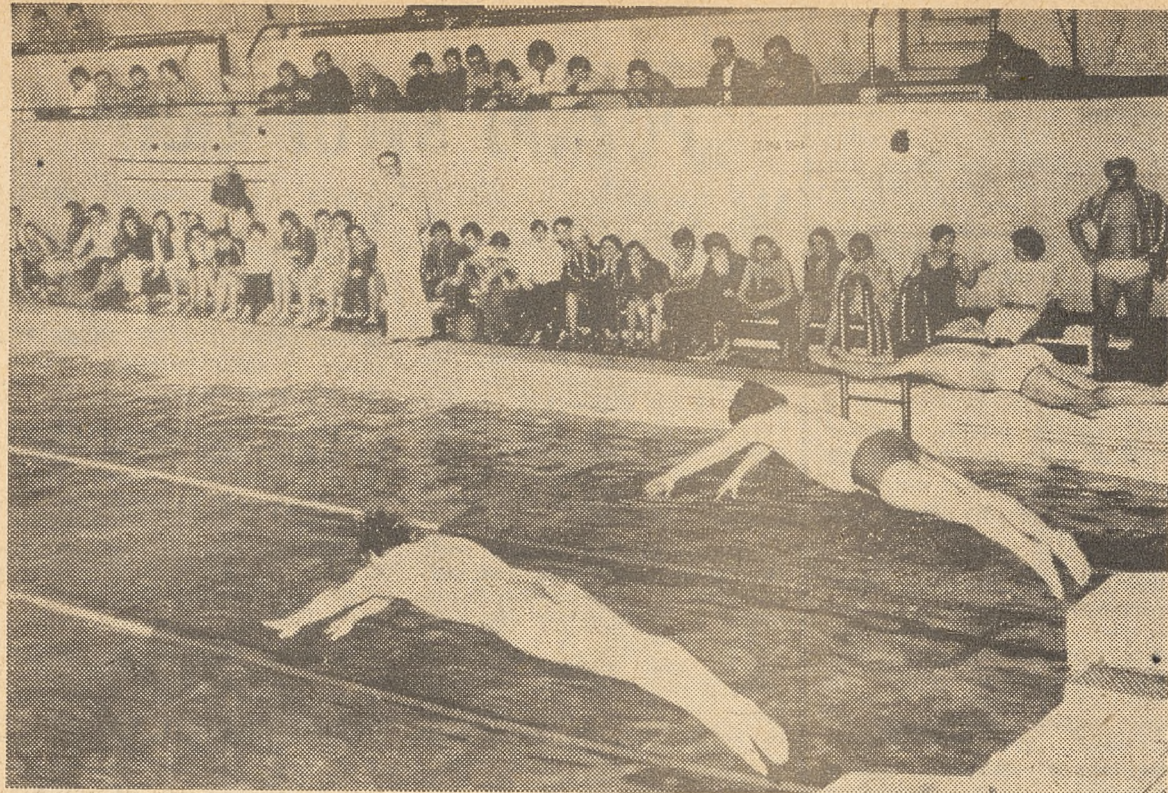


Foto: Cz. Górski

II OGÓLNOPOLSKI MITYNG PŁYWACKI NAUCZYCIELI

Mistrzostwa pływackie nauczycieli, organizowane od szeregu lat przez Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych w Warszawie dla województwa warszawskiego zyskały sobie powszechne uznanie wśród członków ZNP.

Sportowa rywalizacja w dwóch grupach wiekowych, wspaniała atmosfera zawodów i potrzeba porównania możliwości warszawskich zwycięzców z nauczycielami innych województw zrodziły pomysł zorganizowania I Ogólnopolskiego Mityngu Pływackiego ZNP, który odbył się w Warszawie w 1977 roku.

Zainteresowanie mityngiem, jakie wykazali nauczyciele i filie Ośrodka Usług Pedagogicznych i Socjalnych, sprawiło, że impreza odbyła się ponownie, w 1978 roku; tym razem z okazji 33 rocznicy wyzwolenia Warszawy. Na zlecenie ZG ZNP organizatorem jej był, w porozumieniu z Radą Kultury Fizycznej i Turystyki ZNP, Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych Filia Warszawska.

Reprezentacje 17 filii OUPiS (łącznie 160 zawodników) przybyły do Warszawy 21 stycznia br., aby wziąć udział w zawodach. Fakt, iż żadna reprezentacja nie zawiodła, świadczyć może o tym, jak duże jest zainteresowanie tego typu imprezami.

Warszawa i miesiąc styczeń przypominają wszystkim Polakom dni bohaterskich walk o wyzwolenie. Minutą ciszy i złożeniem kwiatów pod pomnikiem Bohaterów Warszawy — uczcili nauczyciele pamięć o tych, którzy

zginęli w walce o wyzwolenie Stolicy.

Wychodząc naprzeciw postulatom zgłaszanym na Plenum ZG ZNP w grudniu ubiegłego roku — przewidziano w programie imprezy, obejrzenie baletu na wodzie w wykonaniu „Warszawskiej Syreny” z Pałacu Młodzieży oraz skoków do wody w wersji sportowej i humorystycznej. Pokaz ten spotkał się z przychylną oceną nauczycieli; dostarczył wiele przeżyć emocjonalnych i artystycznych.

Wymianę doświadczeń w zakresie działalności kulturalno-oświatowej i sportowo-turystycznej w środowiskach pracowników nauki i oświaty umożliwiło, zorganizowane dla uczestników mityngu, spotkanie w Stołecznym Domu Kultury Nauczyciela. Zarówno odprawa kapitanów drużyn, przeprowadzona w czasie spotkania, jak i postawa uczestników w czasie zawodów — potwierdziły właściwe zrozumienie celu działalności sportowej w środowisku nauczycielskim.

22 stycznia 1978 r. na pływalni Pałacu Kultury i Nauki nastąpiło uroczyste otwarcie zawodów, którego dokonał dyrektor Filii OUPiS w Warszawie kol. Zdzisław Wrzeszcz. Witając przybyłych na zawody: wiceprezesa ZG ZNP, przewodniczącego Rady Kultury Fizycznej i Turystyki ZNP, Władysława Wawrzynowski; przedstawicielkę Ministerstwa Oświaty i Wychowania, Krystynę Grabowiecką, kierowniczkę Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki ZG ZNP, kol. Mieczysława Puto — przypomniał on cele i zadania imprezy.

Akcent kończący uroczyste otwarcie zawodów stanowiły recytacje wierszy Juliana Tuwima o Warszawie.

Potem nastąpiły chwile pełne emocji; napięcie wzrastało wraz z liczbą odbytych zmagani w poszczególnych stylach. Sportowa walka, koleżeńską postawą i atmosfera zawodów sprawiły, że obecni na zawodach przedstawiciele ZG ZNP zdecydowali, aby w następnych latach mityng przekształcić na Mistrzostwa Pływackie ZNP.

Oficjalne zakończenie II Ogólnopolskiego Mityngu Pływackiego Nauczycieli dostarczyło wiele miłych przeżyć zwycięzcom i uczestnikom. Za trzy pierwsze miejsca w poszczególnych konkurencjach zostały wręczone zawodnikom medale, dyplomy i nagrody rzeczowe. Natomiast trzy najlepsze zespoły kobiet i mężczyzn z poszczególnych ośrodków otrzymały puchary.

Puchar prezesa ZG ZNP, Bolesława Grzesia za I miejsce w punktacji ogólnej mężczyzn otrzymała drużyna OUPiS Warszawska.

Puchar ministra oświaty i wychowania, Jerzego Kuberskiego za I miejsce w punktacji ogólnej kobiet otrzymała również drużyna warszawska.

Za zajęcie II miejsca w punktacji ogólnej kobiet i mężczyzn puchary otrzymała reprezentacja z Gdańska, które ufundował przewodniczący Rady Kultury Fizycznej i Turystyki, kol. Władysław Wawrzynowski.

Puchar za III miejsce w punktacji ogólnej kobiet otrzymała drużyna Rzeszowska, a w punktacji ogólnej mężczyzn drużyna Katowic. Puchary te ufundował dyrektor OUPiS, Zdzisław Wrzeszcz.

Organizatorzy mityngu wyrażają serdeczne podziękowanie uczestnikom zawodów, członkom komisji sędziowskiej Polskiego Związku Pływackiego, kierownikom poszczególnych reprezentacji, dyrektorom OUPiS, dyrekcji Pałacu Młodzieży w Warszawie i wszystkim działaczom, którzy przyczynili się do sprawnego przeprowadzenia imprezy.

IRENA BURDAŚ
Warszawa



FRASZKI

JAKOŚĆ TWORZYWA

Bez przerwy się narzeka,
(w szkołach tak też bywa)
nie na umiejętności mistrza,
lecz na jakość tworzywa.

Wiesław Czermak

**POZNAC WLADCE
PO... FOTELU**

Tronów na świecie
jest już niewiele —
są w biurach
większe od nich fotele.

Eugeniusz Korkosz

JUBILEUSZE

Dla innych premie, zaszczyty.
Dla nas zesyty, zeszyty.

Celestyn Findling

SCHOWEK SPRYCIARZA

Glupotę chowa
w dowcipne słowa.

Kazimierz Gorzelok

SEK

Jak tu przyłbicę odkryć,
choroba,
gdy wykonaną przez
brakoroba.

Bogusław Wiczorek

NAGROBEK SKOCZKA

Powiem prawdę,
co tu ukrywać —
nie szanował zasady:
NIE PODSKAKIWAĆ!

Jerzy Bogumił Klonowski

INFORMUJĘ, RADZĘ PRZESTRZEGAM

PING

Moje propozycje dla nauczycieli na długie wieczory zimowe: L. Staff — „Wieczornica” — autor zaznajamia ze środkiem zastępczym służącym do zabicia czasu w razie zepsucia telewizora. Takim środkiem może być prosta w użyciu kądziel.

K.I. Gałczyński — „Zima z wypisów szkolnych” — w sposób przystępny ukazane zostały procesy powstawania zimowych zjawisk przyrody.

Jeśli lektura w/w pozycji nie zajmie Wam całego wieczoru zimowego dodatkowo proponuję zapoznanie się z fragmentami „Chłopów” Reymonta poświęconych najchłodniejszej porze roku.

PONG

Jak praktycznie urządzić ślizgawkę?

Nic prostszego. Wybrać się z młodzieżą na dowolny placyk. W ciągu pół godziny powstanie wspaniałe lodowisko wyślizgane za pomocą butów i tornistrów szkolnych.

PING

Jak, mając w szkole dwie pary łyżew, realizować część programu dotyczącą sportów zimowych?

Skoro mając zepsuty stoper, realizowaliście część programu poświęconą sportom letnim, to i teraz sobie poradzicie!

PONG

Co robić, jeśli śnieg zasypie szkołę?

Bałwany. Dziesięć bałwanów, wykonanych na pracach ręcznych, pozwoli na usunięcie kłopotliwego śniegu.

PING

Czy obfite opady śniegu zabezpieczają skutecznie przed wizytacją?

Skądże! Z kół dobrze poinformowanych przeciekło, że wielu wizytatorów ukończyło kursy jazdy na nartach!

PONG

Jak poznać, że zbliża się koniec zimy?

Obserwować frekwencję. Jeśli stanie się niepokojąca, znak, że lody ruszyły i rozpoczynają się pierwsze wagary.

WŁADYSŁAW KATARZYŃSKI

MYŚLI TAKIE SOBIE

Gdyby nie paury — narzekano by nieraz bez przerwy.

★

Łubił się witać z podwładnymi — uważał, że „podaje pomocną dłoń”.

★

Nie zrozumiał teorii względności, zawsze chciał być tylko na cudze względy.

★

Nie należał do rozrzutnych — zawsze wtrącał tylko własne trzy grosze.

WIESŁAW CZERMAK

WYNIKI INDYWIDUALNE

SZTAFETY

Sztameta 4 x 50 st. dowolnym kobiet

1. U. Ujma, Kr. Pawlik-Melska, E. Kosmał, E. Krawczyk 2:17,5 Warszawa
2. I. Berezowska, A. Zukowska, M. Plucińska, B. Komicka 2:25,0 Gdańsk
3. E. Głzycka, A. Drogoń, B. Stefanowicz, W. Przeździecka 2:43,6 Wrocław
4. B. Stęchły, T. Krupa, B. Góraka, M. Sularz 2:45,4 Rzeszów
5. D. Pasicka, A. Głocko, G. Białonowicz, I. Nadolska 2:56,4 Zielona Góra
6. A. Łagodzka, A. Dąbrowska, B. Surmik, M. Janicka 3:03,2 Opole

Sztafeta 4 x 50 st. dowolnym mężczyzn

1. K. Starzec, M. Bednarski, E. Samoraj, J. Krawczyk 1:51,1 Warszawa
2. Mozer, Gwiazdźński, Kita, Gomuła 2:06,8 Kielce
3. Golecki, Hrychniak, Dachni, Grygiel 2:08,4 Opole
4. Jopkiewicz, Knoll, Gawlik, Wisner 2:09,4 Wrocław
5. Bieniecki, Szauer, Chodorowski, Maslak 2:10,9 Gdańsk
6. Adamczewski, W. Krawczyk, Wojciechowski, A. Krawczyk 2:11,6 Łódź

KOBIETY

styl: 50 m st. dowolnym

1. Zofia Krawczyk 0:30,2 Warszawa
2. Anna Dłucik 0:31,3 Kraków
3. Urszula Ujma 0:34,5 Warszawa
4. Barbara Stęchły 0:34,7 Rzeszów
5. M. Plucińska 0:35,1 Gdańsk
6. K. Gwiazdźńska 0:36,6 Kielce

50 m st. klasycznym

1. Krystyna Pawlik-Melska 0:39,6 W-wa
2. Bożena Dziekanowska 0:41,8 Kielce
3. Anna Koźmin 0:42,3 Kraków
4. Maria Sularz 0:42,4 Rzeszów
5. Anna Zukowska 0:43,0 Gdańsk
6. Elżbieta Psztrakowska 0:43,8 Gdańsk

50 m st. grzbietowym

1. Barbara Chomicka 1:36,7 Gdańsk
2. Ewa Kosmol 0:37,0 Warszawa
3. Elżbieta Głzycka 0:37,7 Wrocław
4. B. Dziekanowska 0:39,3 Kielce
5. Anna Dłucik 0:39,5 Kraków
6. Urszula Ujma 0:40,2 Warszawa

100 m st. zmiennym

1. Teresa Zarzeckańska 1:16,5 Poznań
2. Ewa Kosmol 1:21,2 Warszawa
3. Kr. Pawlik-Melska 1:25,7 Warszawa
4. Barbara Stęchły 1:28,3 Rzeszów
5. Elżbieta Głzycka 1:28,8 Wrocław
6. B. Tomaszewska 1:35,0 Koszalin

50 m st. motylkowym

1. Zofia Krawczyk 0:34,8 Warszawa
2. T. Zarzeckańska 0:36,4 Poznań
3. B. Chomicka 0:37,2 Gdańsk
4. M. Plucińska 0:39,8 Gdańsk
5. G. Białonowicz 0:40,7 Ziel. Góra
6. Maria Sularz 0:41,0 Rzeszów

MĘSCYZNI

100 m stylem dowolnym

1. Jacek Krawczyk 0:57,9 Warszawa
2. E. Samoraj 1:01,4 Warszawa
3. Marian Wojtakajtis 1:02,2 Szczecin
4. Adam Krawczyk 1:04,0 Łódź
5. Andrzej Golecki 1:12,8 Opole
6. Bolesław Knoll 1:13,0 Wrocław

100 m st. klasycznym

1. Krzysztof Starzec 1:15,2 Warszawa
2. Roman Guryn 1:18,2 Warszawa
3. K. Wojciechowski 1:20,4 Łódź
4. Andrzej Dachni 1:21,9 Opole
5. B. Sokołowski 1:22,0 Rzeszów
6. L. Kalczyński 1:25,6 Szczecin

100 m st. grzbietowym

1. Jacek Krawczyk 1:07,2 Warszawa
2. Zb. Gomuła 1:13,2 Kielce
3. A. Zawadzki 1:16,3 Katowice
4. M. Bednarski 1:19,5 Warszawa
5. Z. Szauer 1:20,4 Gdańsk
6. Andrzej Kuś 1:20,7 Zielona Góra

100 m st. zmiennym

1. Krzysztof Starzec 1:07,7 Warszawa
2. Edward Samoraj 1:09,5 Warszawa
3. T. Kolec 1:12,5 Białystok
4. Zb. Gomuła 1:16,7 Kielce
5. Mirosław Kita 1:18,2 Kielce
6. K. Wojciechowski 1:18,5 Łódź

50 m st. motylkowym

1. M. Wojtakajtis 0:29,8 Szczecin
2. T. Kolec 0:30,0 Białystok
3. Roman Guryn 0:31,9 Warszawa
4. Adam Krawczyk 0:32,1 Łódź
5. W. Wisner 0:33,2 Wrocław
6. M. Bednarski 0:33,2 Warszawa

WYNIKI OGÓLNEJ PUNKTACJI

W KONKURENCJI KOBIET

Filia OUPiS	Liczba pkt.
Warszawa	334
Gdańsk	305
Rzeszów	257
Wrocław	228
Zielona Góra	211
Katowice	200
Szczecin	172
Poznań	171
Opole	158
Lublin	111
Kraków	107
Łódź	104
Kielce	102
Białystok	76
Koszalin	65
Olsztyn	29

W KONKURENCJI MĘSCYZYN

Warszawa	347
Gdańsk	247
Katowice	225
Wrocław	222
Kielce	220
Rzeszów	219
Łódź	205
Szczecin	203
Zielona Góra	175
Opole	173
Białystok	164
Olsztyn	132
Lublin	127
Bydgoszcz	125
Koszalin	42
Poznań	27